



Litewsko-niemiecko-polskie sympozjum w Ratuszu

Pomost poprzez książki

— W Wileńskim Ratuszu jest szczególna aura na wielkie imprezy kulturalne. Tu przecież przed półtora roku miała miejsce dyskusja trzech noblistów: Wisławy Szymborskiej, Czesława Miłosza i Guntera Grassa — powiedział podczas inauguracji sympozjum „Książki — przedstawicielki przestrzeni kulturowej?” dr Martin Wälde, dyrektor Instytutu Goethe'go w Wilnie.

Sympozjum poprzedza III Targi Książki, które jutro rozpoczynają się w pałacu wystaw „Litexpo”. Powodem do imprezy jest również tegoroczny udział Litwy w Międzynarodowych Targach we Frankfurcie jesienią br. w charakterze gościa honorowego. O doświadczeniu pracy na międzynarodowych targach litewskim kolegom opowiada ją polscy specjaliści.

— Książka jest doskonałym ambasadem i pomostem, zawsze i wszędzie prezentuje kulturę kraju, z którego pochodzi, zbliża i łączy narody — mówiła do gości z Polski, Niemiec, Czech, Rosji, Białorusi i in. Roma Dovydenienė, minister kultury Litwy.

Dr Małgorzata Kasner, dyrektor Instytutu Polskiego, współorganizatorka forum, podzieliła się swym osobistym doświadczeniem. Przemawiając w języku litewskim, przypomniała, że „studując lituanistykę, sięgnęła po zbiorek poezji Strelkūnasa i pragnęła jak najszybciej opanować ten język”.



Dr Martin Wälde, dyrektor Instytutu Goethe'go w Wilnie, przedstawiciel Instytutu Adama Mickiewicza w Krakowie Albrecht Lempp oraz Roma Dovydenienė, minister kultury Litwy podczas otwarcia litewsko-niemiecko-polskiego sympozjum w Wileńskim Ratuszu Fot. ELTA

Organizatorzy imprezy mają za cel przypomnieć Europie zapomniane kultury Europy Środkowej, a szczególnie literaturę z tego regionu. Również ich intencją jest ustalenie miejsca „małych” języków, czyli litewskiego, łotewskiego i estońskiego w nowych realiach politycznych.

Inną osią międzynarodowej dyskusji jest organizacja targów książki, zarówno jako imprezy biznesowej, jak i kulturalnej, podczas której prezentuje się całe środowisko literackie regionu, historia i dzień dzisiejszy kraju. Według Martina Wälde, „podpisanie nowych licencji, ilość sprzedanych książek, to nie wszystko, należy mieć zawsze szerszą i głębszą koncepcję”.

W szerokim swym przemówieniu dyrektor Instytutu Goethego zaakcentował również wielokulturowość Wilna, kresowość miasta na mapie kultury zachodniej.

— Wilno zawsze było bastionem kultury zachodniej, najbardziej wy-

suniętym na Wschód. Tu zawsze mówiono w kilku językach naraz — kontynuował dr Wälde.

Niemiecki dyplomata popisał się także dobrą znajomością dziejów naszego miasta. Przywołał bowiem, stawiając za przykład, nazwisko słynnego żydowskiego wydawcy z Wilna Borysa Kleckina, wydającego w okresie międzywojennym i wcześniej pozycje w czterech językach: rosyjskim, jidysz, polskim i litewskim.

(Dokończenie na str. 2)

III Międzyparafialne Zawody Sportowe Dzieci i Młodzieży Zgodnie z duchem chrześcijańskim



Dla zwycięzców organizatorzy przygotowali puchary, medale, dyplomy oraz wiele nagród niespodzianek Fot. Andrzej Łakis

W sobotę w Landwarowie w rejonie trockim odbyły się III Międzyparafialne Zawody Sportowe Dzieci i Młodzieży. W tym roku w parafii udział wzięło 13 drużyn.

Parafiada zrodziła się w Warsza-

wie, gdzie ks. Konarski z zakonu ojców Pijarów wpadł na pomysł przeprowadzenia zawodów sportowych wśród młodzieży zrzeszonej w parafiach.

(Dokończenie na str. 10)

Coraz więcej przeciwników decyzji Komisji Europejskiej „Sprawiedliwy” podział cudzej forsy

Do chóru niezadowolonych z decyzji Komisji Europejskiej o wprowadzenie wobec nowych członków Unii Europejskiej 10-letniego okresu przejściowego na subsydia dla rolników, płacąc im z kiesy unijnej na starcie tylko 20 proc. tego, co otrzymują chłopcy „piętnastki”, dołączył wczoraj chrześcijański demokratą poseł na Sejm RL Petras Gražulis.

Poseł powiedział między innymi, że Unia, podejmując nieprzychylną decyzję względem rolników krajów kandydujących, prowokuje wstrzymanie procesu rozszerzenia „piętnastki” o nowych członków w 2004 roku.

Zdaniem Gražulisa, na Litwie i w innych krajach aspirujących, należy spodziewać się spadku poparcia obywateli dla dążeń integracyjnych kraju.

Wobec decyzji Komisji Europejskiej, Litwa, zdaniem posła, powinna domagać się w negocjacjach z UE zaniechania na okres przejściowy dofinansowania rolnictwa nowych krajów członkowskich, stosowania kwot na eksportowaną do krajów „piętnastki” produkcję rolną.

— Trudno bowiem oczekiwać, żeby Unia po wejściu naszego kraju do układu chciałaby wyjątkowo wspierać litewski eksport żywności na przykład do Rosji. Sami natomiast, bez dodatkowych subsydiów, nie jesteśmy w stanie konkurować na rynku żywnościowym — ubolewał poseł.

Zdaniem posła, są dwa wyjścia z zaistniałej sytuacji.

— Litwa, po wejściu do Unii Europejskiej, albo powinna zachować granice celne stosując cła zaporowe na produkcję rolną importowaną z UE, albo po rozszerzeniu „piętnastki” o nowych członków Unia powinna zmniejszyć o 75 proc. dotacje dla swoich rolników ujednoliciąc wielkość subsydiów dla rolników zarówno nowych, jak i starych krajów członkowskich — powiedział Gražulis.

Nieprzychylna decyzja Komisji Europejskiej względem rolników, między innymi, litewskich, która zresztą nie jest wiążąca, była też tematem spotkań w Sejmie emisariusza Komisji Europejskiej ds. eurointegracji Andersa Henrikssona.

(Dokończenie na str. 2)

W NUMERZE

Aktualności — **3**

Zapomniana „Enires”

Spółka akcyjna „Enires” ogrzewa i zaopatruje w gorącą wodę południową część Landwarowa. Produkuje energię ciepłą, którą sprzedaje Trockim Sieciom Ciepłowniczym za 3,99 ct/kWh! (dla porównania obecnie mieszkańcy płacą 14,82 ct/kWh).

Praworządność — **5**

Ofiary unikają rozgłosu

Według danych Międzynarodowej Organizacji Migracji (MOM), na Litwie handel kobietami z dnia na dzień staje się coraz bardziej intensywny, wyrafinowany i trudniejszy do zdemaskowania.

Zdrowie — **6**

Grzybki powodują reakcje zapalne

W 2001 r. w powiecie wileńskim na grzybice paznokci, stóp, mikrospory i inne schorzenia skóry cierpiało 4371 mieszkańców. Wskaźnik zachorowalności na 10 tys. mieszkańców wynosi 54 (w 2000 r. — 41,1). Liczba chorych zwiększyła się o 30,4 proc.

Świat — **8**

Droga wolność

Filipińscy separatyści islamscy żądają dwu milionów dolarów za zwolnienie porwanej pary amerykańskich misjonarzy — podano wczoraj w Manili.

Gospodarka — **9**

Solidna i godna zaufania firma



Antoni Korkus: „Ciężkiej pracy nigdy się nie obawiałem”. Do tego należy dodać, że ryzyka również.

Sentencja

Rzeczywisty ból wystarcza, aby nas wyleczyć z cierpienia urojonych.

SAMUEL TAYLOR COLERIDGE



Kalejdoskop aktualności

Minister ochrony kraju — w Danii

Minister ochrony kraju Linas Linkevičius gości w Danii, gdzie omówi perspektywę rozszerzenia NATO oraz przygotowanie oficerów litewskich do pracy w sztabach Aliansu.

Razem z ministrem w Danii przebywają dowódca sił lądowych generał brygady Valdas Tutkus oraz zastępca naczelnika ds. współpracy międzynarodowej sztabu obrony płk lt. Gediminas Dapkevičius.

Minister ochrony kraju spotka się z ministrem obrony Danii Svendem Aage'm Jensby'm, z którym omówi kwestię rozszerzenia NATO, udział w walce z międzynarodowym terroryzmem, możliwość zastosowania na Zakaukaziu doświadczenia regionalnej współpracy wojskowej BALTBAT.

Dania udzieliła Litwie znacznej pomocy w tworzeniu sił zbrojnych — pomogła w szkoleniu wojskowych, w restrukturyzacji, podarowała sprzęt wojskowy i inne wyposażenie wartości setek milionów litów.

Które z dwóch statków należy sprzedać?

Przygotowywana do prywatyzacji spółka „Lietuvos jūrų laivinkystė” (LJL) obecnie oblicza, które dwa stare statki z posiadanych 20 bardziej opłaca się sprzedać niż użytkować.

„Konkretne szczegóły — które statki i w jaki sposób — razem czy osobno zostaną sprzedane — nie są jeszcze znane” — powiedziała rzeczniczka prasowa spółki. Spółka LJL, której kontrolny pakiet 73,24 proc. akcji jest własnością państwa i ma być sprywatyzowany w drugiej połowie tego roku, w styczniu otrzymała nowy statek do ładunków suchych. Został nabyty od szwedzkiej spółki „Nords Jofrakt”.

Zachęta do inwestowania na Litwie

Przedstawiciele Litwy w misji handlowej sektora informacji technologicznych Litwy, organizowanej w tym tygodniu w USA, zachęcają spółki amerykańskie do inwestowania na Litwie oraz rozwoju kontaktów z litewskimi spółkami technologicznymi.

Ambasador Litwy w USA Vygaudas Ušackas zaznaczył, że coraz bardziej integrująca się z rynkiem UE gospodarka litewska, tradycje nauk i technologii komputerowych oraz doświadczona siła robocza stwarzają na Litwie dobre warunki dla przedsiębiorczości i inwestycji w opartym na wiedzy sektorze gospodarczym kraju, informuje Departament Informacji i Kultury Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Na Litwie — rekordowa liczba studentów

Liczba studentów wyższych uczelni Litwy, jak twierdzi Departament Statystyki, po raz pierwszy przekroczyła 100 tysięcy.

Na początku roku akademickiego 2001-2002 w kolegiach i uniwersytetach studiowało 117,3 tys. młodzieży. Jest to największa liczba studentów na Litwie w okresie ostatnich 50 lat. W porównaniu z poprzednim rokiem akademickim 2000-2001, liczba studentów wzrosła o ponad 18 tysięcy, czyli o tyle, ile obecnie liczy Kowieński Uniwersytet Technologiczny — druga pod względem liczebności studentów wyższa uczelnia Litwy.

Wzrost gospodarki o 4,5 proc.

Ekspert największego na Litwie banku „Vilniaus bankas” przewidują, że w tym roku realny produkt krajowy brutto (PKB) wzrośnie o 4,5 proc. i osiągnie 51,44 mld litów. W roku 2003 przewiduje się 4,8-procentowy wzrost gospodarki kraju.

Takie prognozy przedstawione zostały we wczorajszym przeglądzie makroekonomicznym Litwy, przygotowanym przez „Vilniaus bankas”.

Doradca przewodniczącego zarządu banku Gitanas Nausėda powiedział, że przewidywane na rok bieżący zwolnienie rozwoju eksportu oraz zmiana struktury handlu zagranicznego skłaniają analityków „Vilniaus bankas” do powściągliwości w prognozowaniu wzrostu gospodarczego w roku 2002. Niemniej, jak powiedział, ożywają sektory bardziej zorientowane na rynek wewnętrzny, stwarzając Litwie szansę na rok bieżący.

Import produkcji zwierzęcej wzrósł prawie pięciokrotnie

W styczniu br. produkcji zwierzęcej na Litwę sprowadzono prawie pięciokrotnie więcej w porównaniu z ubiegłorocznym styczniem, natomiast eksport zmniejszył się półtorakrotnie.

W okresie porównawczym import wieprzowiny spadł o 41,3 proc. do 42,8 ton. Wołowiny w tym roku sprowadzono 28,5 ton, a w ubiegłym roku nie sprowadzono wcale. „Wołowiny na rynku wewnętrznym bardzo brakuje, natomiast wieprzowiny jest więcej niż w roku ubiegłym. W 2001 r. były dość wysokie ceny skupu wieprzowiny, toteż gospodarze hodowali więcej świń” — poinformował przewodniczący stowarzyszenia przetwórców mięsa Gediminas Radzevičius.

Trzy strajki

W ciągu ostatnich trzech miesięcy ubiegłego roku na Litwie odbyły się trzy strajki, a wszystkie zorganizowane były przez pracowników oświaty rejonu onikszyńskiego.

Tymczasem w czwartym kwartale 2000 r., jak informuje Departament Statystyki, strajki na Litwie nie były organizowane. Główną przyczyną strajków było opóźnienie wynagrodzenia za pracę.

W Mariampolu — epidemia grypy

Mer Mariampola Vidmantas Brazys wczoraj w mieście ogłosił epidemię grypy.

Według danych Centrum Profilaktyki i Kontroli Chorób Zakaźnych, w Mariampolu zachorowalność na ostre wirusowe infekcje dróg oddechowych przekroczyła próg epidemii i sięga 109,3 przypadków na 10 tys. mieszkańców.

(BNS, ELTA)

Sąd Konstytucyjny w sprawie ustawy o studiach — Nie ma sprzeczności

Sąd Konstytucyjny (SK) orzekł wczoraj, że założenia ustawy o studiach nie są sprzeczne z Konstytucją.

Grupa posłów w 2000 roku zaskarżyła założenia ustawy o studiach, które określają funkcje rad wyższych uczelni państwowych, ustalają niejednakowy poziom autonomii tych uczelni oraz sugerują, że rektorem uniwersytetu państwowego i przewodniczącym Senatu nie może być ta sama osoba.

SK, po rozpatrzeniu apelu parlamentarzystów, skonstatował, że zasada autonomii wyższej uczelni powinna być uzgadniania z zasadą odpowiedzialności i sprawozdawczości wobec społeczeństwa, innymi założeniami konstytucyjnymi,

z obowiązkiem wyższych uczelni przestrzegania Konstytucji i ustaw, z zasadą współdziałania interesów tych uczelni i społeczeństwa oraz ich uzgadniania.

SK skonstatował również, że założenie Konstytucji o autonomii wyższych uczelni nie może być uważane za zakaz ustawowego określania niejednakowych granic autonomii różnych typów wyższych uczelni.

Grupa posłów uznała również za sporne założenie ustawy, przewidujące różne warunki dla studentów uczelni państwowych.

SK nie rozpatrywał założeń tych ustaw, gdyż od początku tego roku straciły one moc bądź zostały znieważone. Doradca sejmowego

Komitetu Oświaty, Nauki i Kultury Alfonsas Ramonas po opublikowaniu wczoraj uchwały Sądu Konstytucyjnego stwierdził, że przyjęte przez Sejm w końcu ubiegłego roku zmiany ustawy w sprawie studiujących na własny koszt są istotne, toteż SK postanowił nie rozpatrywać zaskarżonych artykułów ustawy. Konstytucja głosi, że wyższe studia są dostępne dla wszystkich według indywidualnych zdolności, a dobrze uczącym się obywatelom w państwowych wyższych uczelniach jest zapewniona bezpłatna nauka. Spory co do tych założeń nie milną od chwili, gdy państwowe wyższe uczelnie zaczęły przyjmować studentów, którzy sami płacą za studia. (BNS)

Prośba o przyspieszenie nowelizacji ustawy — Koliduje z Konstytucją

Mer Wilna Artūras Zuokas i naczelnik powiatu wileńskiego Gediminas Paviržis zwrócili się do Sejmu z prośbą o przyspieszenie przyjęcia nowelizacji ustawy o przywróceniu praw własnościowych.

Powodem zwrócenia się do parlamentu było to, że obecna redakcja ustawy o reprivatyzacji w kwestii przydziału ziemi w miastach koliduje z Konstytucją Litwy i już od roku tkwi w miejscu proces zwrotu ziemi prawowitym właścicielom. Sąd Konstytucyjny w kwietniu ubiegłego roku ustalił, że z Konstytucją koliduje norma ustawy o przywróceniu praw własnościowych obywateli na zachowane nieruchomości, zgodnie z którą ziemia, niezbędna dla potrzeb społecznych, nie jest zwracana prawowitym właścicielom. Jak poinformował zastępca naczelnika powiatu wileńskiego Zbigniew Balcewicz, po uprawomocnieniu się decyzji Sądu Konstytucyjnego, straciła też moc kolidująca z Konstytucją ustawa.

— Od kwietnia ub. roku praktycznie nie ma możliwości przywrócenia praw własnościowych zgodnie z tą ustawą i praca utknęła w miejscu — powiedział Balcewicz.

W komunikacie samorządu m. Wilna stwierdza się, że brak tej nowelizacji powstrzymuje również przydział parcel dla osób zastużonych wobec państwa — sygnatariuszy Aktu II Marca oraz kawalerów Krzyża Pogoni zarówno w Wilnie, jak i innych miastach kraju. Odezwa zawiera powtórna prośbę, aby tym obywatelom ustawowo reglamentować przydział działek, gdyż obowiązujące obecnie i regulujące te sprawy uchwały rządu nie przewidują wyraźnego trybu przydziału parcel.

Administracja naczelnika powiatu wileńskiego otrzymała przeszło 30 podań sygnatariuszy Aktu Niepodległości w sprawie przydziału dla nich parcel w Wilnie na warunkach ulgowych oraz przeszło 50 podań kawalerów Orderu Krzyża Pogoni. (BNS)

Vagnorius zaleca — Zwrot oszczędności

Lider Związku Umiarkowanych Konserwatystów, poseł Gediminas Vagnorius utrzymuje, że zwiążanie litów z euro jest niezbędne, ale niezadowolającą jest droga umacniania gospodarki litewskiej i podnoszenia dobrobytu mieszkańców.

Zdaniem eks-premiera, w związku z wypaczeniami zarządu walutowego kurs litów nie pokona problemów gospodarki litewskiej.

„Mówiąc obrazowo, chwiejna łódź litewskiej gospodarki z wybrzeża amerykańskiego została przyciągnięta do zachodnioeuropejskiego, ale i nadal do roku 2007 bądź 2008 pozostanie z „zablokowanym” sterem i w sposób niekontrolowany będzie miotana przez przypadkowe fale” — powiedział Vagnorius na wczorajszej konferencji prasowej.

Rząd Litwy, w przekonaniu Vagnoriusa, powinien wznowić program rewaloryzacji oszczędności rublowych.

(ELTA)

Litewsko-niemiecko-polskie sympozjum w Ratuszu

Pomost poprzez książki

(Dokończenie ze str. 1)

Wczoraj na forum wystąpili: historyk prof. dr Egidijus Aleksandravičius, przewodniczący Senatu Uniwersytetu Witolda Wielkiego, prof. dr Karl Schlogel z uniwersytetu we Frankfurcie nad Odrą, dr Albrecht Lempp, kierownik Zespołu Literackiego Instytutu A. Mickiewicza i dr Andrzej Nowakowski z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zapytany przez „Kurier” o największe ostatnie osiągnięcia w promocji polskiej książki, Albrecht Lempp wskazał na liczne tłumaczenia polskich autorów na niemiecki i angielski.

— Wiadomo, że polską literaturą najbardziej ciekawią się w Niemczech i Stanach Zjednoczonych. Tym niemniej cieszymy się z osiągnięć na Litwie. Chociażby z wydania Jerzego Pilcha po litewsku — mówił przedstawiciel Instytutu A. Mickiewicza, po raz drugi uczestniczący w targach w Wilnie.

Dzisiaj sympozjum kontynuuje pracę. Doświadczeniem w organizowaniu targów będą się dzielili — Anita Rozkalne z Rygi, Jurij Zacharow z Moskwy, Asta Trummel z Tallinna i Lorenzo Rudolf z Frankfurtu.

Większość gości weźmie także

udział w imprezach w „Litexpo”. Przypomnijmy, że jutro o godz. 16. odbędzie się spotkanie z dyrektorem Biblioteki Narodowej Michałem Jagiellą.

W piątek o godz. 16. — wielka okazja spotkać Jerzego Pilcha, autora „Pod mocnym aniołem”. W sobotę o godz. 13. — promocja „Nike, która się waha” Herberta po litewsku. Autor przekładu — Eugenijus Ališka.

Polskie książki na targach sprzedaje księgarnia „Elephas”.

Andrzej Pukszt

Przybywa przeciwników decyzji Komisji Europejskiej o subsydiach rolniczych

„Sprawiedliwy” podział cudzej forsy

(Dokończenie ze str. 1)

Przedstawiciel KE spotkał się wczoraj z przedstawicielami sejmowego Komitetu ds. Wsi, który w debatach na temat unijnych subsydiów dla rolników przyjął — obok ministra rolnictwa Jeronimasa Kraujelisa — rolę adwokata tychże rolników.

Z komitetu właśnie pochodzi propozycja uwarunkowania liberalizacji Konstytucji w kierunku umożliwienia sprzedaży ziemi rolnej obcokrajowcom zwiększeniem subsydiów dla rolników na początku członkostwa Litwy w UE.

Propozycja ta położyła kres

wcześniej ustaleniom nadpartijnym o konieczności liberalizacji przepisów handlu gruntami, w oparciu o które litewscy negocjatorzy już obiecali Unii, że nie będziemy domagali się okresów przejściowych na sprzedaż ziemi obcokrajowcom.

Dzisiaj sytuacja jest niejasna i wymagająca re negocjacji wcześniej powziętych przez nasz kraj zobowiązań.

Emisariusz Anders Henriksson wczoraj spotkał się też z członkami sejmowego Komitetu ds. Europejskich, dziś natomiast będzie kontynuował rozmowy z przewodniczą-

cym Sejmu Artūrasem Paulauskasm. Informacje nadchodzące z Brukseli sugerują, że Unii będzie trudno zmienić decyzję KE na bardziej przychylną rolnikom nowych państw członkowskich, bowiem największe kraje — donory europejskiej kasy, takie jak Francja, Niemcy i Wielka Brytania, pod wpływem rodzimych lobby rolniczych, opowiedzieli się ustami na razie drugorzędnych urzędników w ogóle za zniesieniem jakichkolwiek dopłat bezpośrednich dla rolników nowych krajów członkowskich.

Stanisław Tarasiewicz

Spotkanie hierarchów Kościołów rzymskokatolickich Litwy i Polski

„Wspólna historia i religia”

W sobotę w Warszawie odbędzie się spotkanie hierarchów Kościołów katolickich Litwy i Polski, w którym wezmą udział arcybiskup metropolita wileński kardynał Audrys Juozas Bačkis oraz głowa Kościoła katolickiego Polski, arcybiskup metropolita warszawski kardynał Józef Glemp.

Spotkanie kardynałów odbędzie się pod dewizą „Litwa i Polska: wspólna historia i religia”.

Jak poinformował wcześniej jeden z organizatorów ksiądz dr Włodzimierz Artyszuk, będzie to pierwsze po drugiej wojnie światowej znaczące spotkanie duchownych

i wiernych obu krajów w Warszawie. W Muzeum Kolekcji Jana Pawła II obaj hierarchowie wygłoszą przemówienia. Na spotkaniu przemawiać również będą ambasador Litwy w Polsce Dariusz Degutis, metropolita białostocki arcybiskup Wojciech Ziemba.

Referat „Spotkania i rozstania obu narodów z perspektywy ostatniego 10-lecia” wygłosi redaktor litewskiego magazynu katolickiego „Naujasis židynys” Saulius Drazdauskas. Znany historyk polski Marian Marek Drozdowski dokona przeglądu wspólnych aspektów historii i religii obu krajów.

Na spotkaniu zostaną odczytane fragmenty homilii Jana Pawła II podczas jego wizyty na Litwie w 1993 r. Przed uczestnikami wieczoru wystąpią wileński chór „Aidija” oraz chór Archikatedry Warszawskiej. W niedzielę w Archikatedrze Warszawskiej mszę św. odprawi kardynał Bačkis, a homilię wygłosi kardynał Glemp.

Później w kaplicy, znajdującej się nieopodal kościoła św. Anny w Warszawie, głowa Kościoła katolickiego Litwy spotka się z zamieszkałymi w Polsce Litwinami i odprawi mszę.

(BNS)

Śladami naszych publikacji

Zapomniana „Enires”

Po ukazaniu się w naszym dzienniku artykułu „Kontrowersyjna umowa” („K. W”, 2002.01.30, nr 20 (14318) o porozumieniu samorządu rejonu trockiego oraz spółki „Deltima”, pragnącej wydzierżawić Trockie Sieci Ciepłownicze na okres 20 lat, do redakcji zgłosił się Mieczysław Rungo, zastępca dyrektora spółki akcyjnej „Enires”, który również zabrał głos w tej sprawie.

Spółka akcyjna „Enires” ogrzewa i zaopatruje w gorącą wodę południową część Landwarowa. Produkuje energię ciepłą, którą sprzedaje Trockim Sieciom Ciepłowniczym za 3,99 ct/kWh! (dla porównania obecnie mieszkańcy płacą 14,82 ct/kWh). „Deltima” proponuje po modernizacji cenę -13,8 ct/kWh. Spółka „Enires” ma podpisaną umowę z Trockimi Sieciami Ciepłowniczymi od 12 kwietnia 2000 r. do 1 października 2002 r. Ogrzewa południową część miasta gazem, przy tym od dwóch lat spółka nie podnosiła cen za świadczone usługi.

„Proponujemy niższe ceny”

— Po przeczytaniu artykułów w różnych dziennikach uświadomiliśmy sobie, że dziennikarze nawet nie podejrzewają, że istnieje nasza spółka. Pan Zaborowski (dyrektor generalny spółki „Deltima”) planuje budowę kotłowni w Landwarowie. Powstaje pytanie — po co? Przecież kotłownie są, przy tym energooszczędne i tanie. Zaborowski nie przedstawił pism gwarancyjnych z banków, jedynie ich zawa-

domienia o możliwości otrzymania kredytu. Uważam, że taką możliwość może otrzymać każda spółka. Możliwość — to jeszcze nie kredyt, a wiadomo, że banki nie udzielają milionowych kredytów tak po prostu. Naszej spółki nikt nie poinformował, nikt nie uwzględnił, a przecież moglibyśmy stanąć do przetargu. Od wielu lat ogrzewamy południową część miasta i stać nas byłoby również na modernizację sieci i ogrzewanie całego miasta, co robiliśmy kiedyś. Możemy zaoferować mieszkańcom bardzo przystępne ceny, o wiele niższe od tych, które proponuje „Deltima”. Jednak nikt z nami nie chce rozmawiać, nikt nas nie powiadomił o przetargu, natomiast o planowanym wydzierżawieniu dowiedzieliśmy się z prasy i radia — opowiadał rozgoryczony wicedyrektor „Enires”.

„Nas po prostu ignorują”

Spółka „Enires” powstała dziewięć lat temu po bankructwie jednego z największych zakładów okresu sowieckiego w Landwarowie — „Kaitra”. Grupa kilku osób fizycznych początkowo wydzierżawiła zakładowe sieci ciepłownicze, a później je wykupiła i została spółką akcyjną. Dziś spółka zatrudnia 17 osób wraz z administracją. Latem, gdy kotłownia ma mniej pracy, spółka swych pracowników zatrudnia przy przygotowaniu różnych mieszanek budowlanych, które kupują mieszkańcy Landwarowa i okolic. W ten sposób spółka zadbała o pracę dla swych pracowników również w okresie letnim.

— Nas po prostu ignorują, nikt

o nas nie pamięta i w żadnym dokumencie nie ma o nas mowy. Dyrektor generalny „Deltimy” zapowiada, że nikogo nie będzie zwalniał. My, chociaż nie jesteśmy ani pijakami, ani hultajami, jeżeli dojdzie do wydzierżawienia zostaniemy bez pracy. Nie rozumiem tego, że w przypadku, gdy są kotłownia, trasy ciepłe i przystępne ceny, po co inwestować pieniądze w nowe obiekty, jeżeli unowocześnienie już istniejących będzie o wiele tańsze — wyliczał swe argumenty pan Rungo.

Podejrzana sprawa

— Dziś nasza kotłownia jest opalana gazem, nie wiadomo, jak będzie w przypadku tak głośno rozklamowanego „biopaliwa” „Deltimy”. Nie jestem pewien co do skuteczności pewnych urzędzeń, jednak ogrzewanie miasta, spalając odpadki drewna, wióry, raczej zaszkodzi jego środowisku naturalnemu niż będzie mu przyjazne. Oprócz tego, jak nam udało się dowiedzieć, wileński inwestor będzie dostarczał gorącą wodę jedynie w okresie zimowym, latem mieszkańcy sami będą musieli zadbać o tę wygodę. My natomiast posiadamy mniejszą kotłownię, ale mieszkańcy południowej strony Landwarowa latem nigdy nie narzekają na temperaturę wody — oświadczył Mieczysław Rungo.

Zdaniem wicedyrektora spółki „Enires”, sprawa wydzierżawienia Trockich Sieci Ciepłowniczych wygląda „bardzo podejrzanie”.

Alina Sobolewska

Święto Odrodzenia Niepodległości — na Placu Katedralnym

„Śpiewająca Litwa”

„Tak się złożyło, że jedno z najważniejszych świąt w naszym kraju nie jest świętowane, a raczej odznaczane, czczone, albowiem w tym dniu odbywają się wszelkiego rodzaju akademie, jak też inne bardzo poważne imprezy i przedsięwzięcia. A przecież chodzi o to, by wesolo świętować to wydarzenie” — tak zainaugurował wczoraj konferencję prasową kierownik działu kultury i sztuki samorządu miasta Wilna Edmundas Žalpus.

Nie jest to, co prawda, pierwsza próba wciągnięcia jak największej liczby wilnian do świętowania. Dwa lata z rzędu takie masowe przedsięwzięcia odbywały się w Zakrecie. Tym razem święto przeniesie się na plac główny — czyli Katedralny. Albowiem, jak zaznaczyła jedna z organizatorek zbliżającej się imprezy

Rūta Vanagaitė, właśnie ten plac jest miejscem jak najbardziej odpowiednim, gdyż właśnie tu znajdują się wszystkie symbole: Katedra, Góra Giedymina oraz pomnik Giedymina. Dzień Niepodległości na całym świecie jest obchodzony jako najważniejsze święto, włączające do obchodów całe rodziny.

Współautor tego ciekawie zapowiadającego się widowiska — Eimuntas Nekrošius. Przewidziano wiele nowości.

A wśród nich między innymi to, że po raz pierwszy na święcie masowym wystąpi prezydent Litwy Valdas Adamkus. Pierwszy też raz święto 16 lutego będzie transmitowane na cały kraj. Po raz pierwszy chór dziecięcy „Ažuoliukas” wykona „na żywo” hymn, a pomnik Giedymina stanie się częścią składową

sceny, która jak gdyby weźmie go w objęcia.

Pierwszy też raz na takim święcie wystąpi najlepsza wykonawczyni roku, wokalistka „Skamp” Erika Jennigs, a piosenkę „Wolność”, która jest przysłowiowym hymnem narodowym wykona dwunastoletnia Evelina Anušauskaitė, laureatka konkursów międzynarodowych. No i jeszcze jedno „pierwsze”: widzom zostanie rozdzielona rekordowa ilość chorągiewek. Oprócz imprezy na Placu Katedralnym odbędą się również, jak co roku, uroczyste akademie. Zebranych na konferencji prasowej dziennikarzy interesowało także, kto będzie finansował tę imprezę. Czyli: samorząd miasta Wilna — 40 000 Lt, Ministerstwo Kultury — 50 000 Lt, jak też bank Sampu — 37 000 Lt.

H. G.

10 lutego dzień „Kuriera Wileńskiego” w Bujwidzach



Zespół rodziny Żejmów

zaprasza na koncert

„Śpiewaj razem z nami.
Gdzie piosenka, tam zgoda
i radość”

do auli Szkoły Średniej.

Początek o godz. 15.30.

W koncercie weźmie udział

powszechnie znany

Wincuk Baibatunszczyk

z Pustoszyszek

Jednocześnie odbędzie się spotkanie z dziennikarzami
„Kuriera Wileńskiego”



1 lutego tego roku w Domu Polskim w Ejszyszkach w rejonie sołecznickim została otwarta wystawa malarki z Gdańska Anny Sepadzirskiej-Koss. Podczas wernisazu wystąpił gitarzysta Adam Matyszek, który przybył również z Trójmiasta

Fot. Bronisława Kondratowicz

TEATR 2. STREFA z Warszawy i TEATR POLSKI Z Wilna

Przedstawiają
dramat Witolda Gombrowicza

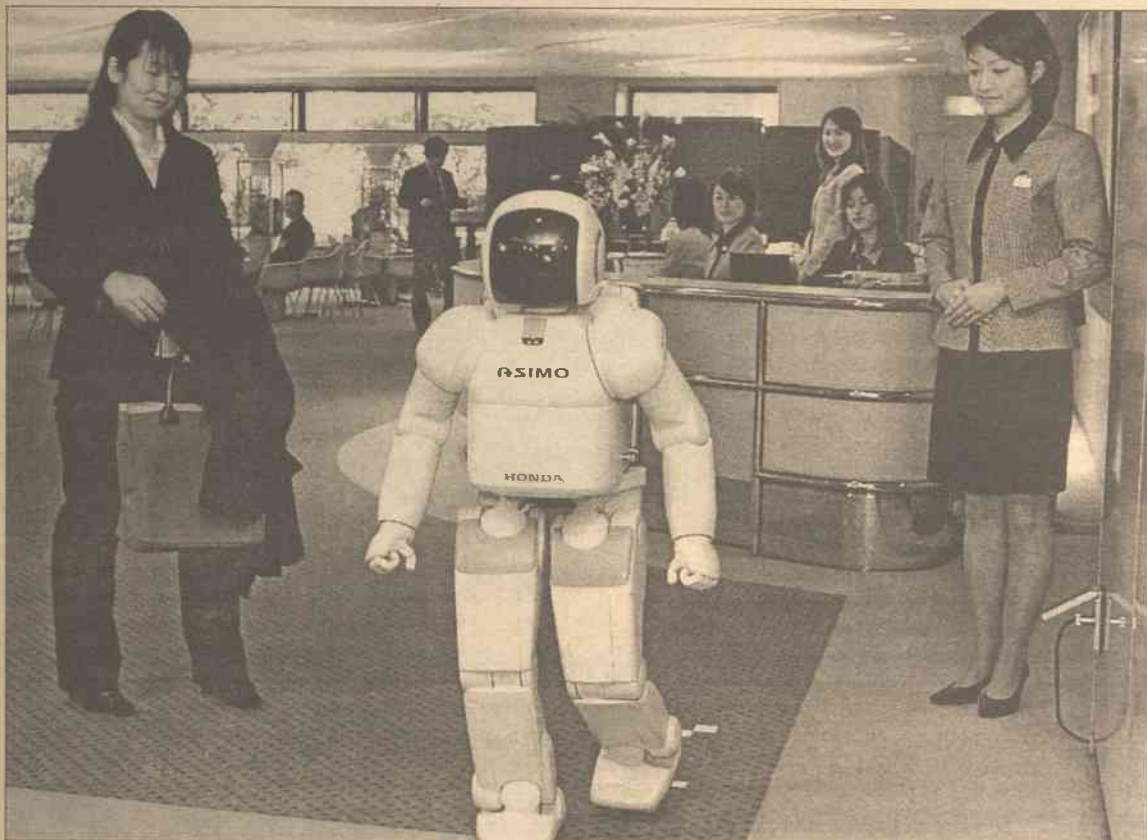
„IWONA KSIĘŻNICZKA BURGUNDA”

Premiera wileńska 7 lutego 2002 r. o godz. 12.00 w Wileńskiej Szkole Średniej im. Sz. Konarskiego (cena biletu — 2 Lt), o 18.00 — w Gimnazjum A. Mickiewicza (cena biletu — 2 Lt), 9 lutego, o godz. 17.00 w Domu Polskim w Ejszyszkach (wstęp wolny).

Klub „Karolina” zaprasza

Program
7 lutego (czwartek) 20.00 — 3.00
Poczuj barwy miłości!
Body painting show.
Pomaluj swego przyjaciela.
W małej sali — karaoke.
8 lutego (piątek) 20.00 — 5.00
Poczuj piękno miłości!
Show piękna „Gatineau”.
Udoskonal przyjaciółkę.
W małej sali — superdyskoteka.
9 lutego (sobota) 20.00 — 5.00
Poczuj głos miłości!
Prezentacja kandydatek akcji

„Z klubu „Karolina” do gwiazd”.
W małej sali — hity wszechczasów.
Ceny biletów:
Dziewczętom od godz. 20.00 do 21.00 — wstęp wolny.
W środę — 5 Lt, studentom — 1 Lt.
W piątek — 10 Lt, studentom — 5 Lt.
W sobotę — 10 Lt, studentom — 5 Lt.
Klub „Karolina”, Justiniškių g. 64, 2017 Vilnius, tel./faks (22) 705 140, klubas@karolina.lt
http://www.karolina.lt



Pięknym Japonkom towarzyszy automatyczny robot Asimo stworzony przez firmę „Honda”. Robot Asimo miał swój debiut w Tokio 4 lutego 2002 roku, a towarzyszenie gościom będzie już wkrótce jego codziennym obowiązkiem. Fot. EPA-ELTA

Sondaż

By księżę Karol ponownie się ożenił

55 proc. Brytyjczyków życzy sobie by ich następca tronu księżę Karol ponownie się ożenił i poślubił swoją wieloletnią kochankę Camille Parker-Bowles, wynika z sondażu opublikowanego wczoraj przez "Daily Telegraph".

"Ukazuje to znaczącą zmianę w opinii społeczeństwa od czasu śmierci (byłej żony Karola) księżnej Diany (w 1997), kiedy to większość (Brytyjczyków) sprzeciwiała się ponownemu ślubowi księcia i obwiniała panią Parker-Bowles za rozpad jego małżeństwa".

W sierpniu ub.r. na ślub księcia Karola i pani Parker-Bowles zgadzało się jedynie 43 proc. ankietowa-

nych. Pomimo społecznego przyzwolenia na ślub z Camillą, jedynie 16 proc. respondentów uważa, że powinna ona zostać królową. Większość jest zdania, że nawet jeżeli zostanie ona żoną Karola, nie powinien jej przysługiwać tytuł monarszy. Sondaż wykazał także silne poparcie dla królowej Elżbiety II.

65 proc. Brytyjczyków zgadza się, że "dobrze" lub nawet "znakomicie" pełniła ona swoje obowiązki w ciągu 50-letniego panowania. Królowa postrzegana jest jako osoba o silnym poczuciu obowiązku i dobrze reprezentująca kraj poza jego granicami.

(PAP)

Egipt

Nowe muzeum

Prezydent Hosni Mubarak położył wczoraj kamień węgielny pod nowe Muzeum Egipskie, które zostanie wzniesione w pobliżu Wielkich Piramid w Gizie, zachodniej dzielnicy Kairu.

Wskutek rozrastania się Kairu, wzniesione na pustyni w okresie Starego Państwa piramidy Cheopsa, Chefrena i Mykerinosa, uważane w starożytności za jeden z siedmiu cudów świata, dziś znajdują się na przedmieściu egipskiej stolicy. Do nowego muzeum zostaną przeniesione zabytki przechowywane dotychczas w XIX-wiecznym muzeum w centrum Kairu, wśród nich wyposażenie grobu faraona Tutenchamona.

Według egipskiego ministerstwa kultury, nowe muzeum będzie największym na świecie muzeum starożytności.

Na 50 hektarach zostanie wzniesiony nowoczesny budynek, którego architektura ma odzwierciedlać "formalny dialog" z piramidami. Takie wymagania postawiono architektom, którzy przystąpili do międzynarodowego konkursu na projekt muzeum. Termin nadsyłania prac na konkurs upływa 7 kwietnia.

(PAP)

Zapusty. zapusty - spędzimy je thusto!!!

9 lutego, w sobotę, o godz. 16 w Domu Kultury Polskiej -

Przedstawienie zapustowe, tradycyjne pieśni i tańce, gry, no i, oczywiście, pączki, chrusty oraz kwas.

Do tańca będzie nam przygrywać zespół "Stare Jare"

ZAPRASZAMY (osoby dorosłe)!!!



TV POLONIA

Polska w Twoim domu

- Wiele programów z gatunku "talk show" z udziałem największych indywidualności polskiej kultury. Polecamy magazyny poświęcone kinu, teatrowi i literaturze a w nich o wszystkim, co w naszej kulturze najciekawsze, najwartościowsze i godne poznania. Wiele miejsca na naszej antenie poświęcamy także promocji polskiej kultury ludowej.
- Największe wydarzenia z kraju i ze świata oraz opinie akredytowanych w naszym kraju dziennikarzy na temat bieżących wydarzeń.
- Dla dzieci filmy animowane, fabularne oraz programy muzyczne a w nich popularne gry i zabawy oraz nauka piosenek.
- Na antenie także wielkie wydarzenia sportowe; relacje z imprez krajowych i zagranicznych, a także spotkania z gwiazdami polskiego sportu.

Gwiazdy mówią, że dziś ...



BARANY czeka nawał spraw nowych i dawniejszych, wielu ludzi będzie chciało robić interesy z Baranami albo będzie oblegać ich firmy i okienka. Wielu będzie chciało, żeby Baran się wypowiedział i zajął określone stanowisko.

BYKI mają teraz wyczulone oko i ucho na nowe prądy i idee. Dobry też jest czas na podróże i na zawieranie nowych znajomości. Nagle wokół Byków pojawi się wielu ciekawych ludzi.

U **BLIŹNIĄT** też wiele się będzie działo i będzie co opowiadać, ale tak się ułoży, że w dzisiejszych wydarzeniach Bliźnięta będą zwykle stały gdzieś z boku albo na drugim planie.

RAKI natrafią na zakazy i surowe przepisy: że czegoś nie wolno, a jeśli wolno, to tylko pod jakimś warunkiem. Na wszelki wypadek lepiej, Raki, unikać dzisiaj urzędów.

Co do **LWÓW**, to ich życie przyspieszy, ale będzie to się wiązało z większymi niż dotąd wydatkami i z dłuższą listą obowiązków na głowie. Początki będą ciekawe, ale potem Lwy mogą nie być zachwycone.

PANNY czeka więcej niespodziewanych zajęć i więcej często niepotrzebnego zamieszania. Niejedna Panna będzie musiała naprawiać to, co ktoś inny popsuł.

WAGI zainteresują się sprawami bardziej (niż dotąd) przyszłościowymi: na przykład jakimiś inwestycjami, których skutek będzie widać za rok albo chociażby swoimi planami na wakacje.

SKORPIONOM przybędzie rozmaitych drobiazgów do załatwienia, których trzeba będzie pilnować i które tylko zapełnią umysły Skorpionom.

U **STRZELCÓW** będzie więcej niż zwykle organizowania, doradzania, pomagania i bodźcowania (kogoś), a także same Strzelce będą przedmiotem podobnych czyichś starań. Szczególnie wiele zajęć czeka te Strzelce, które mają do czynienia z dziećmi i z innymi istotami nie całkiem samodzielnymi.

KOZIOROŻCE mają dobry dzień na naukę i szkolenia, i nawet całkiem dorosłe Koziorożce mogą znaleźć się na nowo w położeniu początkujących uczniów.

WODNIKOM zacznie zależeć, żeby być blisko pewnej drugiej osoby albo żeby należeć do pewnej grupy – i żeby ktoś je docenił i dowartościował.

RYBOM raczej nie wróżymy na dzisiaj ani spokoju, ani braku trosk. Przeciwnie: będą Ryby załatwane i wieloma sprawami będą się przesadnie przejmować.

Uśmiechnij się



Elegancko ubrany gość pyta portiera:

– Dlaczego wpuścić pan do restauracji tę bandę pijacków?
– Pssst! To był jedyny sposób, aby pozbyć się bigosu, który kucharz zrobił tydzień temu!

Siedzi sobie facet w barze i czyta gazetę a przed nim stoi zupa. Do baru wpada drugi facet, strasznie głodny. Patrzy i widzi, że tamten pierwszy czyta gazetę i w ogóle nie pilnuje zupy. Bierze łyżkę i zaczyna mu jeść zupę. Je i je, i je, aż na dnie widzi grzebień. Tak mu ten grzebień obrzydził, że aż zwymiotował. W tym momencie tamten, co czytał gazetę mówi do tego drugiego:

– Co, pan też doszedł do grzebienia?

AUTOKARY DO WYNAJĘCIA

- wycieczki
- wesela
- wyjazdy komercyjne

Tanio i wygodnie!

Solecznicki park autobusowy
tel./faks (8 250) 53 848

Ofiarami piromanki padali jej sąsiedzi

„Ognista” choroba

Przed świętem Bożego Narodzenia w domu nr 13 przy ul. Sodu w Skojdziszkach w rejonie wileńskim podpalono dwoje drzwi. Na drugi dzień po tym wypadku podejrzana – L. S. – sama zgłosiła się do szpitala psychiatrycznego w Nowej Wilejce, skąd policja nie mogła jednak jej „wydostać”.

W ubiegłym roku za serię podpalen w tymże domu (8 drzwi), w którym mieszka podejrzana, L. S. została skazana na 2 lata pozbawienia wolności. W więzieniu była krótko, zwolniono ją razem z „partią” innych amnestiowanych. I oto skutki: znowu kolejne przypadki podpalenia. Taki pociąg do ognia świadczy o niezdrowej psychice,

co potwierdzili lekarze w szpitalu psychiatrycznym, i kobieta musi się leczyć. Jednakże podejrzana była na tyle przytomna na umyśle, że skombinowała w lot, iż najlepszym schronieniem przed policją jest właśnie tego rodzaju placówka lecznicza.

Jak się sprawy potoczą dalej, na razie nie wiadomo, trwa dochodzenie. Jak powiedzieli funkcjonariusze komisariatu policji rejonu wileńskiego, kobieta tłumaczy swoje postępowanie w ten sposób: „Nie wiem, co się ze mną dzieje. Po prostu muszę podpalać”. Świadczy twierdzą, że po podpaleniu kobieta lubowała się płomieniami ognia i miała zadowolony wyraz twarzy. I. L.

Wielkie straty – wielu oskarżonych

Sąd nad bandą

Wczoraj Kowieński Sąd Okręgowy rozpoczął rozpatrywanie sprawy karnej 16 osób, oskarżonych o grupowe kradzieże, rabunki i rozprzestrzenianie fałszywych dolarów.

W końcu ubiegłego roku, przy pomocy jednego z członków gangu, prokuratura wykryła grupę osób, podejrzaną o popelnienie w Kownie oraz rejonach kowieńskim i koszedarskim 6 kradzieży, 3 rabunków oraz o trzykrotne skupowanie 3.100 fałszywych dolarów, które potem puszczane zostały do obiegu.

Tylko jeden z podejrzanych – 34-letni kowieńczyk Albinas Ribikauskas był aresztowany przed sądem. W stosunku do innego podejrzanego – V. Petrauskasa, który przedstawił instytucjom praworządności ko-

rzystną informację – sprawę karną zamknięto.

Sądzeni członkowie bandy, w wieku od 23 do 47 lat, są oskarżeni o to, że w kwietniu 1997 r. z prywatnego domu w rejonie kowieńskim zrabowali obrazy i inne kosztowne rzeczy na sumę ponad 63.000 litów. Po miesiącu okradli mieszkanie w Kownie na sumę 36.000 litów. Później zaś, w tym samym roku oraz w 1998, banda obrabowała kilka spółek w mieście i rejonie. Ogólna wartość zrabowanego stanowiła 37.000 litów. W 2000 r. przestępcy zrabowali z różnych spółek dużą ilość części samochodowych, które później sprzedawali. Przedsiębiorstwa odniosły straty w wysokości 136.000 litów. Opr. I. L.

Byli bankierzy wrócą na ławę oskarżonych

Roztrwonione miliony

Kłajpedzki Sąd Okręgowy postanowił wznowić śledztwo sądowe w sprawie zaskarżenia przez prokuraturę uniewinnienia w kwietniu ub. r. kierowników zbankrutowanego banku „Vakarų bankas” Petrasa Kravtasa i Robertasa Taraškusa.

Sąd zobowiązał także prokuraturę do przedstawienia niektórych oryginałów umów wydawanych kredytów.

Prokuratura prosi unieważnić wyrok uniewinniający, ogłoszony przez sąd dzielnicowy w roku ubie-

głym i byłych bankierów skazać na realną karę pozbawienia wolności. Dla 50-letniego Kravtasa żąda się 9 lat więzienia, dla 38-letniego Taraškusa – 8 lat. Oboje byli oskarżeni o roztrwonienie powierzonego im mienia na wielką skalę oraz fałszowanie dokumentów podczas wydawania kredytów. Sprawy karne były wytoczone w 1997 r. Kravtas oskarżony był o roztrwonienie 25 mln litów, Taraškus – 23 mln litów. Kłajpedzki sąd dzielnicowy obu uniewinnił. Opr. I. L.

Te same naruszenia

(Nie) Dyplomatyczne wypadki

W Wilnie w poniedziałek wypadkom drogowym ulegli dwaj dyplomaci zagraniczni. Samochód prowadzony przez amerykańskiego dyplomata zderzył się z innym autem, prowadzonym przez pogranicznika. Zaś pracownik ambasady Rosji miał wypadek, gdy jechał taksówką.

O godz. 8.15 na skrzyżowaniu ulic Tauro i Kalinausko własnym samochodem Ford Sierra jadąca sekretarz ambasady USA 59-letnia L. E. nie przepuściła jadącego główną drogą innego Forda Sierra, kierowcą

którego był komisarz inspektor mickuńskiej strażnicy oddziału wileńskiego 33-letni D. D. Podczas kraksy nikt nie ucierpiał.

O godz. 18.28 na skrzyżowaniu ulic Kęstučio i A. Mickevičiaus taksówka Audi 100, prowadzona przez 33-letniego A. M., wyjeżdżając z bocznej drogi, nie przepuściła jadącego główną drogą Forda Escorta. Podczas wypadku obrażeń głowy doznał trzeci sekretarz ambasady Rosji 30-letni A. G. Dyplomata leczy się w domu. Opr. I. L.

Konferencja międzynarodowa

Celnicy — o uczciwości

Wczoraj w Stambule rozpoczęła się dwudniowa konferencja międzynarodowa „Uczciwość i aspekty urzędów cel”.

Na obchody 50-lecia powstania Światowej Organizacji Celnej, zorganizowane w Turcji dla regionu europejskiego, udała się delegacja litew-

ska na czele z szefem Departamentu Cel Valerijonem Valickasem. Na ten temat będą rozmawiali przedstawiciele Światowej Organizacji Cel, Banku Światowego, międzynarodowych izb handlowo-przemysłowych, organizacji rozwoju Europy i urzędów cel. Opr. I. L.

Handel żywym towarem

Ofiary unikają rozgłosu



„Sprzedają cię jak lalkę”... — ostrzeżenie wymowny plakat na wileńskich ulicach...

Fot. Marian Paluszkiewicz

Według danych Międzynarodowej Organizacji Migracji (MOM), na Litwie handel kobietami z dnia na dzień staje się coraz bardziej intensywny, wyrafinowany i trudniejszy do zdemaskowania.

Jak wczoraj na konferencji prasowej twierdziła kierowniczka wileńskiego biura MOM Audra Sipavičienė, zwiększająca się liczba faktów wywiezienia za granicę „seksualnych niewolnic” – litewskich kobiet i dziewcząt – zachęca organizację do rozpoczęcia kampanii informacyjnej w państwach bałtyckich przeciwko handlowi ludźmi. „Statystyki godnej zaufania o tym nielegalnym zjawisku nie ma, jednakże dane różnych ekspertów i pośrednie wskazówki pokazują, że liczba przypadków handlu ludźmi ciągle się zwiększa” – powiedziała Sipavičienė.

Zdaniem kierowniczki wileńskiego biura MOM, problem ten pojawia się, że w 2000 r. w Niemczech w wytoczonych sprawach karnych, dotyczących handlu ludźmi, figurują przeważnie poszkodowane z Litwy. „Jednakże są to dane tylko z jednego państwa i tylko o dziewczętach, które trafiły pod obserwację policji, dlatego realnie rozmiary tego zjawiska są większe” – twierdziła przedstawicielka MOM. Jej zdaniem, wraz ze zwiększaniem się skali, coraz bardziej wyszukane stają się sposoby werbowania dziewczyn. „Kiedyś dziewczęta były zwabiane ogłoszeniami o łatwej i dochodowej pracy. Ostatnio próbuje się nawiązywać kontakty osobiste z ofiarą i wejść w zaufanie” – mówiła Sipavičienė. Opowiadania sprzedanych dziewcząt wskazują, że w znalezieniu pracy za granicą często pomagali im znajomi lub przyjaciele.

Zamordowano staruszkę

Odłamkiem butelki

W poniedziałek w Kłajpedzie został zamordowany, jak się przypuszcza, emeryt.

Ciało 68-letniego Valentinas Lebedevasa znaleziono w mieszkaniu domu nr 12 przy ul. I. Simonaitės, około południa. Staruszek

jak uważa kierownictwo przedstawicielstwa MOM na Litwie, intensyfikacja handlu ludźmi jest uwarunkowana nie tylko stanem gospodarczym, ale też brakiem informacji. „Dlatego jednym z celów naszych programów prewencyjnych jest nie odmawianie ludzi od wyjazdów za granicę, a rozprzestrzenianie informacji o czyhających niebezpieczeństwach” – powiedziała Audra Sipavičienė.

Uczestnicząca w konferencji koordynatorka projektu MOM przeciwko handlowi ludźmi Rasa Erentaitė twierdziła, że na brak informacji wskazuje bytujące w społeczeństwie mity, np. przekonanie, że dziewczyny, które zostają prostytutkami, jadą za granicę wiedząc, co je czeka. „Być może dziewczyny mogłyby coś podejrzewać, dokąd jadą, jednak jeśliby wiedziały, co je naprawdę czeka, na pewno nie zgodziłyby się z propozycjami” – zapewniała Erentaitė.

Według danych MOM, 8,8 proc. młodzieży litewskiej twierdzi, że chociażby jedna ze znajomych dziewcząt lub krewna spotkała się z próbą wywiezienia jej za granicę w roli prostytutki. Dokładną liczbę wywiezionych dziewcząt ustalić jest trudno, ponieważ ofiary unikają zwracania się do zagranicznych instytucji praworządności w obawie, że zostaną deportowane. Placówki dyplomatyczne Litwy są informowane o obywatelach kraju tylko za zgodą tych ostatnich.

Jak poinformował kierownik wydziału formowania polityki Departamentu Bezpieczeństwa Publicznego MSW Igoris Bazylevas, od 1998 r. na Litwie wszczęto 21 spraw o handel ludźmi, jednak ani jedna osoba nie została skazana. Opr. I. L.

miał przebite czoło i przecięte gardło. Policja przypuszcza, że Lebedevas został zabity. W mieszkaniu znaleziono rozbity butelkę po winie, odłamkiem której mógł być zraniony mężczyzna. Opr. I. L.

Kryminały

„Łyżkowy” protest

Dwaj podejrzani o kradzież, osadzeni w areszcie komisariatu policji w Janowie, połknęli trzonki aluminiowych łyżek i poinformowali o tym dyżurnych policjantów. Jak podaje policja, młodzi ludzie żądali prawa wybrania celi. Proponowana im nie pasowała, więc postanowili w ten sposób zaprotestować.

Poczuł się urażony

37-letni mieszkaniec Wisagini Viktoras Misiūnas będzie sądzony za szczególnie okrutne zabójstwo z premedytacją i obrażenia ciała. Wileński Sąd Okręgowy orzekł także, że na kolejne posiedzenie mają przybyć kompani oskarżonego: Vladislavas Zaleskis, jego przyjaciółka i jeszcze kilku świadków.

Bezrobotny, wcześniej trzy razy karany Misiūnas 13 października ub. r. w mieszkaniu przy ul. Takikos w Wisagini zranił gospodarza Zaleskisa i zamordował mieszkającego w tym mieszkaniu Leonardasa Stepšisa. Tego dnia całe towarzystwo piło płyn do czyszczenia okien. Podczas konfliktu Misiūnas 24 razy uderzył Zaleskisa. Później sprawcę „załadowano” do windy, którą zjechał na pierwsze piętro. Jednakże mężczyzna poczuł się urażony i wrócił do mieszkania. Stepšis zwrócił mu uwagę, aby nie hałasował, w odpowiedzi na to Misiūnas po bił go pięściami, patelnią, drewnianym stolikiem. Ogółem uderzył go ponad 30 razy, w tym 13 – po głowie.

Zignorowany Pakistańczyk

W Podbrodzkim Ośrodku dla Uchodźców w tym tygodniu jeden z Pakistańczyków twierdził, iż rozpoczął strajk głodowy, ponieważ są naruszane jego prawa człowieka. Mężczyzna oświadczył, że będzie pił tylko wodę. Jednakże dyrektor ośrodka Robertas Petraitis powiedział, iż nie słyszał o żadnej podobnej akcji.

A. Hamdani twierdził, że na Litwie naruszono jego prawa, gdy wszczęto sprawę karną przeciwko niemu kilka lat temu. Oprócz tego, Pakistańczyk skarżył się, że litewscy funkcjonariusze już czwarty rok ignorują jego prośbę o wydanie mu zezwolenia na stałe zamieszkanie na Litwie, chociaż jest on żonaty z obywatelką Litwy. Ogółem obywateli wysunął 50 żądań do rządu oraz Głównej Komisji ds Uchodźców Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Z sądu do sądu

Fiński sąd miasta Tusula skazał Estończyka Sulewę Allmer na 13 lat więzienia za zabójstwo obywatela Litwy, którego dokonał przed rokiem. 16 lutego 2001 r. Allmer zastrzelił 31-letniego Valerijusa Malunevičiausa, z którym zajmował się handlem narkotykami. Estończyk wkrótce stanie przed drugim fińskim sądem, ponieważ oskarża się go jeszcze o 7 przestępstw, związanych właśnie z handlem środkami narkotycznymi. Opr. I. L.

Rośnie liczba cierpiących na grzybicę

Grzybki powodują reakcje zapalne

W 2001 r. w powiecie wileńskim na grzybicę paznokci, stóp, mikrospory i inne schorzenia skóry cierpiało 4371 mieszkańców. Wskaźnik zachorowalności na 10 tys. mieszkańców wynosi 54 (w 2000 r. – 41,1). Liczba chorych zwiększyła się o 30,4 proc.

Znacznie wzrosła zachorowalność w rejonach szyrwinckim, wilkomierskim, wileńskim oraz w Wilnie. Chorowało 414 (9,5 proc.) dzieci w wieku do lat 16. Ognisk grzybic w zespołach dziecięcych notowano 318 (6,9 proc.) spośród wszystkich zarejestrowanych ognisk. Na grzybicę stóp i paznokci leczyło się 3500 (80,1 proc.) mieszkańców powiatu, w tym było 3397 (97,1 proc.) wilan.

Na szerzenie się grzybic stóp wpływa migracja mieszkańców, nieodpowiednia sytuacja higieniczna w bursach, mieszkaniach i brak nawyków higienicznych w rodzinach. Wiele osób choruje w ciągu dziesięcioleci, rozpowszechnia zarazę i nie myśli o skutkach. Blisko 65 proc. osób grzybicą paznokci i stóp żarzą się w rodzinach od chorujących i nie leczących się członków rodziny, korzystając ze wspólnych kapci, obuwia i innych przedmiotów higieny. Coraz czę-



Kolejne etapy zwalczania grzybicy

Fot. archiwum

ściej grzybicę stóp diagnozuje się u małych dzieci, które zarażają się w rodzinie.

W Wilnie na grzybicę cierpi 3711 osób, w tym dzieci do 16 lat – 281 (7,6 proc.). Zarejestrowano 3907 ognisk, w tym 3670 (93,9 proc.) w rodzinach. W ramach realizacji nadzoru przeciwepidemicznego, oceniając objętość, jakość stałej dezynfekcji, okazało się, że 22 proc. leczących się osób nie wykonywało zaleceń lekarza.

W celu uniknięcia nieprzyjemnych grzybic należy przestrzegać wymagań higieny osobistej. Ważne jest, aby regularnie myć się, kąpać, co wieczór myć nogi, używać tylko własnych kapci, obuwia, pończoch, rękawiczek, gąbki, bielizny osobistej i pościelowej. W łazniach, natryskach, basenach używać gumowych kapci. Te pomieszczenia należy regularnie oczyszczać, prze-

mywać i dezynfekować. Do rozpowszechniania się choroby przyczynia się pocenie i zakłócenia funkcjonalne naczyń krwionośnych kończyn, urazy stóp, noszone gumowe obuwie, buty z cholewkami, zakłócenia funkcjonalne układu nerwowego i inne przyczyny. Grzybki w skórze i koło naczyń krwionośnych powodują reakcje zapalne. Chorzy skarżą się na zaczerwienienie skóry, pęknięcia między palcami, swędzenie itp. Wraz z postępem choroby zmieniają się paznokcie na nogach i rękach. Żółkną, stają się one grubsze, pękają. Nie leczona choroba rozwija się, dręcząc wypryski alergiczne.

W razie podejrzenia choroby należy jak najszybciej zwrócić się do lekarza chorób skórnych.

Adelė Gazijevienė
lekarz Wileńskiego
Centrum Zdrowia Społecznego

Odkryto obszary mózgu związane z uczeniem się przez naśladowanie

Empatia wpisana w naturę

Obszary mózgu związane ze zjawiskiem naśladowania u ludzi i warunkiem odróżnienia własnego zachowania od zachowania innych odkrył zespół badaczy francuskich i amerykańskich. Prace publikuje pismo „NeuroImage”.

Badania prowadzone pod kierunkiem neurobiologa Jeana Decety z Institut de la Sante et de la Recherche Medicale w Paryżu oraz psychologa Andrew Meltzoffa z University of Washington były częścią projektu, który miał na celu zbadanie neurologicznego podłoża empatii, czyli zdolności ludzi do współodczuwania z innymi i niesienia im pomocy.

Empatia jest wpisana w naturę człowieka. Według Decety'ego, naśladowanie jest silnie związane ze zdolnością do empatii.

Jako przykład związku naśladowania z empatią badacze podają zachowanie trzyletniego dziecka, które pociesza inne próbując wziąć je na ręce. W ten sposób naśladuje zachowanie własnej matki.

W swojej pracy badacze użyli pozytyronowej tomografii emisyjnej (PET), tj. techniki, która obrazuje aktywność mózgu na podstawie pomiarów przepływu krwi w różnych jego obszarach.

W pierwszej serii doświadczeń wzięło udział 18 praworęcznych mężczyzn. Musieli oni wykonywać 5 różnych zadań, które polegały na naśladowaniu zachowania osoby demonstrującej. Podczas pomiarów

PET głowy badanych unieruchomiono. Mogli jedynie poruszać prawą ręką i obserwować ręce osoby demonstrującej w odbiciu w lustrze.

Najpierw mężczyźni obserwowali, w jaki sposób osoba demonstrująca przemieszcza małe kolorowe przedmioty i próbowali naśladować jej zachowanie. Następnie role zostały odwrócone i badani sami przesuwali przedmioty i obserwowali, jak osoba demonstrująca naśladuje ich ruchy.

Badacze chcieli w ten sposób prześledzić zjawisko naśladowania z punktu widzenia osoby naśladującej – „uczni” i osoby demonstrującej – „nauczyciela”.

Badani wykonali też trzy kontrolne zadania, które polegały kolejno na swobodnej manipulacji przedmiotami, obserwacji ruchów „nauczyciela” oraz obserwacji innych uczestników badania w czasie, gdy przemieszczali przedmioty.

W czasie przebiegu eksperymentu naukowcy zaobserwowali stałą podwyższoną aktywność w strukturze mózgu nazywanej górnym zakrętem skroniowym oraz aktywność w obszarze dolnej kory ciemieniowej w obu półkulach. Przy czym kora ciemieniowa lewej półkuli wykazywała podwyższoną aktywność w czasie, gdy uczestnicy naśladowali ruchy osoby demonstrującej. Kora w prawej półkuli była z kolei bardziej aktywna, gdy obserwowali, jak „nauczyciel” naśladuje ich własne ruchy.

Autorzy wnioskują, że kora ciemieniowa może pełnić kluczową rolę w przypisywaniu danego zachowania sobie albo drugiej osobie.

Badanie PET ujawniło, że różne etapy procesu naśladowania (naśladowanie celu i naśladowanie sposobu wykonania zadania) znajdowały swoje odzwierciedlenie w podwyższonej aktywności różnych obszarów mózgu. I tak w czasie naśladowania sposobu bardziej aktywny był środkowy obszar kory przedczołowej, a w czasie naśladowania celu aktywność rosła w lewej korze przedczołowej.

Jak komentują badacze, rozdzielenie tych aktywności może być podstawą odróżniania sposobu zachowania od intencji (celu), jakie mu towarzyszą. „Nasze odkrycie wspiera teorię, że odczytywanie intencji towarzyszących zachowaniu drugiej osoby jest równie ważne jak sposób ich realizacji, jeśli nie ważniejsze” – mówi Decety.

Badacze sądzą, że ich odkrycie może mieć istotne znaczenie w procesie uczenia i wychowywania dzieci rozwijających się prawidłowo, jak i z zaburzeniami rozwoju.

„Dla prawidłowego rozwoju dziecka odczytywanie intencji drugiej osoby jest niezbędne, gdyż warunkuje nawiązywanie z nią relacji. Jeżeli zbyt dosłownie odbierasz czyjeś zachowanie, to możesz mieć trudności w zrozumieniu innych ludzi” – podkreśla Meltzoff.

czwarta miała stosunki seksualne przynajmniej dwa razy w tygodniu, podczas gdy jedna piąta mniej niż raz w miesiącu. Pozostali łądowni gdzieś pośrodku.

Raport przedstawiony przez fachowe pismo Journal of Epidemiology and Community Health konkluduje, że nie ma żadnych dowo-

dów na potwierdzenie, iż częsty seks zwiększa ryzyko zawału. Spośród 50-letnich mężczyzn zaangażowanych w stosunki seksualne przynajmniej raz w tygodniu, tylko jeden na 580 jest narażony na ryzyko śmierci z powodu seksualnej aktywności – stwierdza raport brytyjskich lekarzy.

(PAP)

Rozpracowano strukturę ostatniej toksyny węgla

Antybiotyki nie uchronią

O rozpracowaniu trójwymiarowej budowy czynnika obrzękowego – jednej z toksyn wytwarzanych przez węgla – poinformowano w najnowszym „Nature”. Badania przeprowadzili naukowcy z University of Chicago oraz Boston Biomedical Research Institute.

O ile przetrwalniki węgla pozostają niebezpieczne przez dziesiątki lat i trudno się ich pozbyć nawet stosując ostre środki chemiczne, o tyle wprowadzony do organizmu węgla łatwo ulega działaniu antybiotyków, choćby penicyliny.

Jednak antybiotyki nie uchronią chorego przed śmiertelnym działaniem trucizn, jakie produkuje węgla. By opracować metodę unieszkodliwienia toksyn, trzeba zatem znać ich budowę.

Węgla wytwarza trzy toksyny: ochronną (pozwala dwóm innym wnikać do komórek), letalną (niszczy komórki układu immunologicznego) oraz obrzękową, powodującą gromadzenie się płynu w tkankach – na przykład w płucach, co samo w sobie zagraża życiu. Strukturę toksyny ochronnej opublikowano w lutym 1997 r., a letalnej w listopadzie 2001.

Okazuje się, że czynnik obrzękowy łączy się wewnątrz komórki

z białkiem zwanym kalmoduliną. Powstały kompleks zaczyna się zachowywać jak enzym cyklaza adenylowa i wytwarzać w nadmiernych ilościach cykliczne AMP – związek, który jest niezbędny do funkcjonowania komórek. Ale zbyt dużo cyklicznego AMP powoduje śmierć komórki i uwolnienie zawartej w niej wody, co prowadzi do obrzęku.

Poznanie struktury czynnika obrzękowego pozwoli na opracowanie doskonalszych metod leczenia zakażeń węgla. Miejsce, z którym łączy się kalmodulina, to głęboka, wąska „kieszka” w cząsteczce czynnika obrzękowego. Nietrudno będzie zablokować ją odpowiednim lekiem.

Ponieważ podobny mechanizm działania mają takie chorobotwórcze bakterie, jak Bordetella pertussis (powoduje krztusiec) i Pseudomonas aeruginosa (przewlekłe zakażenia, odporne na leki), badania naukowców z Chicago i Bostonu mogą mieć o wiele szersze znaczenie niż tylko leczenie węgla.

Trzy lata temu, gdy je rozpoczęli, węgla wydawał się bakterią cokolwiek zapomnianą i bez większego znaczenia. Bioterroryzm sprawił, że stał się jednym z najbardziej aktualnych zagrożeń.

Genetycznie modyfikowane rośliny...

...porastają Chiny

Chiny są największym po USA producentem genetycznie modyfikowanych roślin – donosi najnowszy numer „Science”.

Genetycznie modyfikowane rośliny to takie, które posiadają geny pochodzące od innych gatunków, często bardzo odległych. Geny takie mogą nadawać roślinie odporność na infekcje bakteryjne i wirusowe, zabezpieczać je przed szkodnikami, a także niewrażliwość na działanie pestycydów. Genetycznie modyfikowane rośliny mogą mieć także poprawione właściwości organoleptyczne, czyli kolor, smak czy zapach.

Grupa chińskich badaczy pod kierunkiem Jikun Huanga przeprowadziła analizę wykorzystania genetycznie modyfikowanych roślin w uprawach na terytorium Chin.

Biotechnologia, a w szczególności technologia produkcji genetycznie modyfikowanych roślin, rozwija się w Chinach niezwykle szybko. Dotyczy to nie tylko nauk stosowanych, ale także zwiększonych nakładów na badania podstawowe. Chiny zaangażowały się w poznanie genomu ryżu i rzodkiewnika (Arabidopsis thaliana).

Obecnie w Chinach prowadzi się badania nad ponad 250 gatunkami genetycznie modyfikowanych roślin, zwierząt i mikroorganizmów.

Najwięcej badań dotyczy modyfikacji roślin uprawnych tak, by stały się one odporne na szkodniki. Eksperymentalne uprawy ryżu odporne na najpopularniejsze szkodniki, zawierającego m. in. gen toksyny Bt z bakterii Bacillus thuringiensis, trwają już ponad dwa lata.

Najbardziej zaawansowane badania dotyczą genetycznie modyfikowanej bawełny, niosącej wspomniany już gen toksyny Bt. Toksyna ta, naturalnie wydzielana przez bakterie żyjące w glebie, jest trująca dla wielu owadów, jednak nie dla in-

nych zwierząt i ludzi. Dlatego może być wykorzystana jako naturalny środek owadobójczy.

Roślina produkująca toksynę Bt nie jest zatem atakowana przez szkodniki. Dzięki temu nie jest konieczne używanie silnych i trujących dla środowiska środków owadobójczych – roślina broni się sama.

W 2000 roku pod uprawę genetycznie modyfikowanej bawełny w Chinach przeznaczono około 700 tysięcy hektarów, czyli około 20 proc. obszaru upraw bawełny.

Uprawa genetycznie modyfikowanej bawełny umożliwiła redukcję zużycia środków owadobójczych o prawie 50 kg/ha upraw rocznie, co pozwala na zmniejszenie kosztów uprawy każdego hektara o około 760 dolarów rocznie. Wzrosła także wydajność produkcji bawełny, co pozwoliło na dodatkowe zmniejszenie kosztów o prawie 30 proc.

Widać wyraźnie, że wykorzystanie genetycznie modyfikowanych roślin uprawnych pozwala na znaczne zmniejszenie kosztów produkcji. Ma to ogromne znaczenie w przypadku krajów ubogich, gdzie dodatkowo jest duże zapotrzebowanie na żywność i inne produkty roślinne.

Uprawy genetycznie modyfikowanych odmian roślin pozwalają także na ograniczenie zanieczyszczenia środowiska. Możliwe jest zredukowanie emisji do środowiska szkodliwych środków owadobójczych o nawet 80 proc.

Sondaż prowadzony wśród chińskich rolników dowodzi, że uprawa genetycznie modyfikowanej bawełny ograniczyła zatrucie chemicznymi środkami owadobójczymi prawie pięciokrotnie.

Wydaje się zatem, że uprawy genetycznie modyfikowanych odmian roślin są nie tylko bezpieczne, ale także bardzo korzystne zarówno ekonomicznie jak i ekologicznie.

Seks sprzyja dobrej kondycji serca

Nie większa ryzyka zawału

Częste uprawianie seksu przez mężczyzn w średnim wieku wcale nie zwiększa prawdopodobieństwa ataku serca – stwierdza opublikowany raport medyczny.

W walijskim miasteczku Caerphilly przez 20 lat prawie 1000 mężczyzn w wieku 45-59 lat poddawano regularnym badaniom. Jedna



I co? Zima zimą, a na dworze mamy najprawdziwszą wiosnę ze słonkiem, zieloną trawą, ciepłym powietrzem, kałużami itd. itp. Gdzie się podziała zima? A któż to wie, mam nadzieję, że jednak wróci do nas jeszcze i pocieszy nas białutkim śniegiem na sanki i bałwany, mrozem na ślizgawki i szronem na upiększenie drzew, o których pięknie napisała Wanda Gajdamowicz z Niemenczyna.

ZIMOWE DRZEWA

*Biała, puszysta i chłodna zima
Wszystkie drzewa osrebrzyła:
Brzozę w przezroczysty szal owinęła,
A jodle lodowe guziczki zapięła.*

*Wierzbie teżki w sopolki zamarżyły,
Choinki w domach schronienia znalazły.
Sosnom zima czapy ubrała,
A jabłoń w sadzie w kwieciu jest cała.*

*Dąb potężny pierzyną okryty,
A klon teraz w biały szalik spowity.
Kasztan i jesion w srebrnej koronie,
A skromna osika jak w ślubnym welonie.*

ZADANIE dla chętnych na „WYSPE FIGLARZY”

Czy ktoś z Was słyszał i coś wie na temat „Mary Celeste”? Jeżeli tak, to proszę do mnie napisać lub zadzwonić. Jeżeli ciekawi Was ta legenda, to dajcie znak, a na pewno Wam ją opowiem.

Podpowiedź: statek, przekleństwo, Ben Briggs, zatonał, wrak.

SIEDEM CUDÓW starożytnego świata

Do dzisiaj nie wiadomo, kto sporządził listę siedmiu cudów świata. Tylko jeden spośród siedmiu tych cudów starożytnego świata zachował się do dziś. Wszyscy je znają i podziwiają, czy wiecie o nich Wy? Jeżeli nie, to czytajcie kolejne numery Pocopotka, a dowiecie się o wszystkich.



**Cud 1
KOŁOS RODYJSKI**

Był to ogromny posąg boga Słońca, Heliosa, wzniesiony z kamienia i brązu na wyspie Rodos (Turcja). Prace nad nim trwały 2 lat. W około 226 roku przed naszą erą Kolos runął podczas trzęsienia ziemi. Sam posąg miał 33 metry wysokości.

Czy wiecie, że posąg Kolosa Rodyjskiego stanowił inspirację dla twórców słynnej Statuy Wolności w Nowym Jorku!

CHa, chA, ChA...

– *Panie doktorze, leje mi się z nosa...*
– *To go zakręć!*



U W A G I I N A G R O D Y

Otrzymałam kolejne trzy wywiady młodych dziennikarzy. I, bardzo mi żal, ale nie jestem nimi zachwycona. Kochani, pamiętajcie, że wszystko, co robicie i będziecie wykonywać w życiu, powinniście robić na 102! I nigdy byle jak, na aby aby.

Sabina Jemieljan i Jolanta Juniewicz zrobiły mi ni wywiady ze swoimi rodzicami. Tutaj należy się pochwała Jolancie za kilka bardzo dobrych i wręcz fachowych pytań. Takich pytań mogło być więcej. Początek jednak dobry i proszę, próbujcie jeszcze, na pewno uda się lepiej. Ze swoją wychowawczynią

panią Stanisławą Wołodkovicz zrobiła wywiad Agneta Tomaszewicz i tylko na pytanie „czy miała Pani trudne dzieci?” zaciekała mnie odpowiedź.

Proszę, nie zrażajcie się do moich uwag, nie chcę Was obrazić albo poniżyć. Nikt nie jest tak od razu idealny. Tej roboty trzeba się długo uczyć. Przyjmijcie moje pozdrowienia i dwa wygrane zaproszenia na „Wyspę Figlarzy” dla Agnety Tomaszewicz i Jolanty Juniewicz. Proszę, jak najszybciej zgłosić się po nie do redakcji „Kuriera Wileńskiego” w Wilnie przy ulicy Birbinii 4a.



ZWYCIĘSTWO!
Po zwycięskich bitwach Cezar mawiał: „veni, vidi, vici”, co oznacza: „przyszedłem, zobaczyłem, zwyciężyłem”.

LEKCJA HISTORII „POCOPOTKA”

JULIUSZ CEZAR

Gajusz Juliusz Cezar urodził się w 100 roku przed naszą erą i zmarł w 44 r. p.n.e.

BOHATER

Cezar był znakomitym żołnierzem. Pod jego dowództwem armia rzymska wygrała wiele bitew i podbiła rozległe kraje. Był twórcą potężnego Imperium Rzymskiego.

CEZAR I KLEOPATRA

Piękna Egipska królowa Kleopatra zakochała się bez pamięci w Cezarze, który w 47 r. p.n.e. pomógł jej odzyskać utracony tron.

POTEŹNY DYKTATOR

W 45 r. p.n.e. Cezar objął najwyższe urzędy cywilne i wojskowe w Imperium, stając się jedynowładcą. Nie spodobało się to jednak wielu wpływowym politykom i dygnitarzom.

ZBRODNICZY SPISEK

15 marca 44 r. p.n.e. spiskujący przeciwko Cezarowi wrogowie otoczyli go podczas zebrania na rzymskim forum i zaszyteliowali.

IDY MARCOWE

Cezar zginął w dzień Id Marcowych, czyli w piętnasty dzień miesiąca.

CZY WIESZ?

Od łacińskiego „caesar” pochodzi słowo „cesarz”, podobnie rosyjskie „car” i niemieckie „kaiser”.

III	VI	X	II	V	IX	I	VII	IV	VIII
-----	----	---	----	---	----	---	-----	----	------

Poniżej znajduje się dziesięć rzymskich cyfr. Ułóżcie je w kolejności od 1 do 10! I to 1, V to 5, X to 10!

RZYMSKIE CYFRY

Delikuj się nowym smakiem!

2,10 Lt

Ciastko z truskawkami

już od 18 stycznia

Poczta „Pocopotka”

Szanowna Pucutko!

Odpowiadając na zadania w „Pocopotku” zauważyłem, że moja koleżanka Iwona Siwińska popełniła błąd (a może to chochlik drukarski?). Pod numerem 8 „ocena inaczej” musi brzmieć „stopień”, a w krzyżówce nie wystarczy jedna krateczka.

Waldek Woronecki z Niemenczyna

Uwaga bardzo słuszna i teraz trudno mi powiedzieć, kto uczynił ten błąd, ale oczywiście najwinniejsza jestem ja i przepraszam wszystkich za to bardzo serdecznie.

Waldek prosi też o drukowanie odpowiedzi na nasze szarady, a więc: hasło krzyżówki - KOLEŻENSTWO, rebusy - KRÓLEWNA ŚNIEŻKA, TOMCIO PALUSZEK, CZERWONY KAPTUREK.

Polska

Media o wizycie premiera

Premier Polski Leszek Miller przyjechał do Kijowa, aby uspokoić Ukraińców, zaniepokojonych zgodą Warszawy na budowę gazociągu omijającego Ukrainę – pisze dziennik "Kijewskie Wiedomości".

"Po tym, jak ukraińska prasa wszczęła alarm w związku ze zgodą Polski na budowę gazociągu omijającego Ukrainę, Warszawie potrzebowała mocnego dyplomatycznego przedsięwzięcia, aby uspokoić Ukraińców" – czytamy w artykule "Omijające manewry". Mocne przedsięwzięcie to – według gazety – oficjalna wizyta w Kijowie szefa nowego polskiego rządu, podczas której premier Miller obiecywał przyspieszenie prac związanych z projektem budowy polskiego odcinka ropociągu Odesa-Brody-Gdańsk. Gazeta sugeruje, że był to swego rodzaju gest pocieszenia: z Rosjanami Polska zbuduje gazociąg, a z Ukraińcami – ropociąg.

"Niefortunna" wypowiedź

Za "przynajmniej niefortunna" uznała Federacja Młodych Unii Pracy niedzielna wypowiedź prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego o antyglobalistach.

Kwaśniewski, który uczestniczył w obradach Światowego Forum Gospodarczego powiedział w niedzielę na konferencji prasowej w Nowym Jorku, że jego zdaniem "antyglobaliści przypominają ludzi, którzy chcą kijem zawrócić Wisłę bądź inne rzeki na świecie". "Z dużym zdziwieniem przyjęliśmy pańską niedzielna wypowiedź na temat tzw. "ruchu antyglobalizacyjnego", którego nasza organizacja czuje się częścią. Wydaje nam się ona przynajmniej niefortunna" – napisał Krajowy Komitet Wykonawczy Federacji Młodych UP w liście do prezydenta.

Apel Samoobrony

Samoobrona wezwała rząd do odrzucenia propozycji Komisji Europejskiej dotyczących polskiego rolnictwa. Samoobrona chce też wymiany polskich negocjatorów na takich, którym prowokatorzy z Unii nie będą śmieli przedłożyć upokarzających propozycji – napisali związkowcy.

W ubiegłym tygodniu Komisja Europejska przedstawiła krajom kandydującym do Unii Europejskiej swoje propozycje dotyczące rolnictwa. Zaproponowała, by nowi członkowie otrzymali w 2004 roku 25 proc. pełnej kwoty dopłat dla rolników, w 2005 roku – 30 proc., a w 2006 roku – 35 proc.

Sondaż OBOP

Prawie połowa Polaków – 45 proc. – nie lubi brać udziału w różnego rodzaju promocjach, natomiast jedna trzecia (33 proc.) chętnie uczestniczy w takich akcjach.

Ci, którzy mówią, że nie lubią brać udziału w promocjach to najczęściej ludzie starsi: renciści (61 proc.), badani w wieku sześćdziesięciu i więcej lat (59 proc.) oraz emeryci (56 proc.). Najwięcej zwolenników – 49 proc. – uczestniczą w różnorodnych akcjach promocyjnych jest wśród nastolatków. 47 proc. gospodyń domowych oraz uczniów i studentów również chętnie bierze w nich udział.

Porywacze żądają 2 mln dol. za zwolnienie Amerykanów

Droga wolność

Filipińscy separatyści islamscy żądają dwu milionów dolarów za zwolnienie porwanej pary amerykańskich misjonarzy – podano wczoraj w Manili.

Separatyści z tzw. grupy Abu Sajefa – oskarżanej o powiązania z binladenowską terrorystyczną organizacją Al-Kaida – od ponad ośmiu miesięcy przetrzymują na południu Filipin parę misjonarzy z USA – Martina i Gracię Burnham. Trzeciego z porwanych z Burnhamami Amerykanina Guillermo Sobero zabito, ścinając mu głowę.

Amerykańska sieć informacyjna ABS-CBN w końcu stycznia otrzymała listy od przywódcy separatystów – Abu Sabayi, przekazane jego bratu, w których zażądał okupu za zwolnienie pary misjonarzy. "Abu Sajef nie zwolni jeńców, Martina i Gracji Burnhamów, jeśli nie dostanie pieniędzy" – napisał przywódca grupy.

Waszyngton twierdzi, że ma dowody, iż grupa Abu Sajefa utrzymywała kontakty z Al-Kaidą. Filipińskie

ugrupowanie – od lat walczące o prawo do autonomii islamskiego południa Filipin (w przeciwieństwie do katolickiej reszty kraju) – winne jest wielu porwań dla okupu, a także mordów miejscowych katolików czy chrześcijańskich misjonarzy. Armia filipińska od lat walczy z bojownikami istniejącego od 1991 r. ugrupowania Abu Sajefa, które przed sześcioma laty ostatecznie oddzieliło się od umiarkowanych organizacji islamskich, negując możliwość rozmów z Manilą i odrzucając porozumienie o autonomii dla islamskiego południa kraju.

Grupa Abu Sajefa obecnie działa głównie na wyspie Basilan oraz wyspach z archipelagu Sulu. Według danych armii filipińskiej, w ubiegłym roku w walkach z siłami rządowymi zginęło około 600 rebeliantów. Szacuje się, że grupa liczy obecnie nie więcej niż kilkudziesięciu bojowników.

Od końca stycznia w walce z tym ugrupowaniem – znajdującym się na amerykańskiej liście

Irak zgadza się na rozmowy z ONZ

Bez warunków wstępnych

Zagrożony amerykańską akcją zbrojną Irak zaproponował rozmowy z sekretarzem generalnym ONZ Kofi Annanem bez żadnych warunków wstępnych – poinformowała w poniedziałek Organizacja NZ.

Nie podano czego miałyby dotyczyć rozmowy, ani czy Irak jest gotowy na bezwarunkowy powrót do tego kraju ONZ-owskich inspektorów ds. broni.

Iracka oferta została złożona Annanowi za pośrednictwem sekretarza generalnego Ligi Arabskiej Amr Musy, który przekazał informa-

cję od prezydenta Saddama Husajna. Annan powiedział, że oczekuje irackiej delegacji w celu "przedyskutowania implementacji odpowiednich rezolucji Rady Bezpieczeństwa" w obopólnie dogodnym terminie – głosi oświadczenie ONZ.

Irak jest objęty sankcjami organizacji od czasu agresji na Kuwejt w 1990 roku. ONZ-owscy inspektorzy, którzy sprawdzali, czy Irak nie produkuje zakazanych rodzajów broni, opuścili ten kraj w 1998 roku i od tego czasu Bagdad nie zgadzał się na ich powrót.

9 osób zabili dwaj dezenterzy

Degradacja armii rosyjskiej

Dziewięć osób zabili, a dwie ciężko zranili dwaj rosyjscy dezenterzy, którzy w poniedziałek zbiegli z jednostki w okolicach Uljanowska. To nowy bilans przedstawiony wczoraj przez komisję badającą zajście. Wcześniej agencje pisały o ośmiu ofiarach śmiertelnych.

Po wielogodzinnych poszukiwaniach, podczas których doszło do wymiany ognia między uciekinierami a milicją, obaj dezenterzy-zabójcy zostali zastrzeleni przez milicję w pobliżu miejscowości Buinsk w Tatarstanie.

Wśród ofiar, jak powiedział wczoraj przedstawiciel rosyjskiego Sztabu Generalnego Nikolaj Szerbakow, jest pięciu policjantów i czterech cywilów. Dwaj postrzeleni przez dezenterów milicjanci znajdują się w szpitalu: ich stan jest ciężki.

Wszczęto dochodzenie w sprawie zajścia ze szczególnym uwzględnieniem przyczyn ucieczki z jednostki powietrznodesantowej dwóch żołnierzy, którzy cieszyli się dobrą opinią i za kilka miesięcy mieli wrócić do cywila.

Tłum Palestyńczyków zastrzelił trzech skazańców

Lincz na sali sądowej

Uzbrojeni Palestyńczycy wtargnęli wczoraj na salę sądową w trakcie procesu w Dżeninie na Zachodnim Brzegu Jordanu i zastrzelili trzech skazańców, podali palestyńskie służby bezpieczeństwa.

Napastnicy wyciągnęli następnie ciała zabitych na ulicę, strzelając w powietrze. Ofiary zostały skazane przez sąd wojskowy za zabicie cztery dni temu oficera palestyńskich służb bezpieczeństwa i dawnego aktywisty al-Fatah, Osamy Kmeila, który zlikwidował kilku podejrzanych o kolaborację z Izraelem podczas pierwszego palestyńskiego powstania w latach 80 i na początku lat 90. Wg świadków, większość napast-

ników należała do ruchu Jasera Arafata, al-Fatah, wielu było krewnymi Kmeila. Rozprawa odbywała się w budynku Izby Handlowej w Dżeninie, ponieważ wszystkie urzędnictwa służb bezpieczeństwa w mieście zostały zniszczone podczas izraelskich nalotów. Na zewnątrz zgromadził się tłum. Kiedy nagle ktoś krzyknął, że dwaj oskarżeni zostali skazani na śmierć, a jeden na 15 lat więzienia, około 500 osób ruszyło na budynek, przedarli się przez kordon policji i wtargnęli do środka.

Strażnicy ukryli podsądnych w łazience, jednak kilkunastu uzbrojonych zdołało się tam dostać i otworzyło ogień do oskarżonych.



"Abu Sajef nie zwolni jeńców, Gracji i Martina Burnhamów (na zdjęciu), jeśli nie dostanie pieniędzy" – grozi przywódca grupy
Fot. EPA-ELTA

światowych organizacji terrorystycznych – uczestniczy pośrednio sześciuset żołnierzy USA. Zadaniem Amerykanów będzie wyłącznie szkolenie filipińskich jednostek w walce z terrorystami. Siły USA nie będą bezpośrednio uczestniczyć w jakichkolwiek działaniach na froncie; jedynie w razie ataku będą

mieć prawo do obrony. Celem kampanii – jak powiedział w ubiegły czwartek w Zamboanga dowodzący amerykańską grupą generał Donald Wurster – jest przede wszystkim demonstracja solidarności w walce z terroryzmem i udzielenie Filipinom pomocy w walce z tą groźną dla świata plagą.

Izrael: Nie mamy zamiaru atakować Iranu

Nie będzie powtórki 1981 roku

Izrael nie miał i nie ma zamiaru atakować irańskiej atomowej elektrowni w Buszerze – oświadczył wczoraj minister transportu Efram Sneh, odpowiadając na poniedziałkowe ostrzeżenia irańskiego rządu.

Irański minister obrony admirał Ali Szamchani ostrzegł w poniedziałek, że jakakolwiek akcja wojskowa Izraela przeciwko Iranowi spotka się z "niewyobrażalnym" odwetem. Irańskie środki masowego przekazu często ostrzegają przed ewentualnością irańskiego ataku na elektrownię atomową niedaleko portu Buszer nad Zatoką Perską, który stanowiłby powtórzenie nalołu na iracki reaktor atomowy pod Bagdadem w 1981 roku.

Sneh, były generał i były wice-minister obrony, w wypowiedzi dla izraelskiego radia zarzucił ponadto Iranowi, że dąży on do unicestwienia Izraela. "Obecny rząd Iranu uważa, że z religijnego punktu widzenia Izrael nie ma prawa do istnienia" – powiedział Sneh. Jego zdaniem ostrzelanie w poniedziałek izraelskich myśliwców nad południowym Libanem przez mający poparcie Iranu Hezbollah jest "prowokacją, która ma na celu otwarcie

nowego frontu". Wg Reutersa, wtorkowe wypowiedzi izraelskiego ministra świadczą o pogłębianiu się "wojny słów" między Izraelem a Iranem, która nasila się od przechwycenia przez Izrael statku z ładunkiem broni na Morzu Czerwonym. Wg izraelskich władz broń pochodziła z Iranu i była przeznaczona dla Palestyńczyków.

Po poniedziałkowym spotkaniu z sekretarzem generalnym ONZ Kofim Annanem w Nowym Jorku izraelski minister spraw zagranicznych Szimon Peres ostrzegł Teheran przed wspieraniem antyizraelskiej organizacji Hezbollah w Libanie, m.in. poprzez dostarczanie jej broni raketowej.

Zdaniem Peresa, władze w Teheranie wykorzystują też hezbollahów jako piątą kolumnę w Libanie. Konsekwencją tych działań może być przekształcenie Libanu w regionalną beczkę prochu; skutki takich działań mogą okazać się niezwykle groźne – uważa Peres. W ubiegłym tygodniu w swym orędziu o stanie państwa prezydent USA George W. Bush wymienił Iran jako jeden z trzech elementów światowej "osi zła" obok Iraku i Korei Północnej.

MFW pożyczka Turcji 16 miliardów dolarów

Największy dłużnik funduszu

Międzynarodowy Fundusz Walutowy (MFW) podjął w poniedziałek decyzję o udzieleniu rządowi w Ankarze kredytu w wysokości 16 miliardów dolarów. W ten sposób Turcja stała się największym dłużnikiem funduszu.

Turcja od lutego ubiegłego roku przeżywa największy od 50 lat kryzys finansowy. Narodowa waluta w tym okresie zdewałowowała się o prawie 50 procent, ubiegłoroczna inflacja wyniosła ok. 80 procent, tysiące ludzi straciło pracę. Zaciągnięta pożyczka ma pomóc temu krajowi zbilansować tego-

roczny budżet – podaje rozgłośnia BBC.

Uruchomiona linia kredytowa "stand-by" pozwala władzom turckim natychmiast wykorzystać 6 miliardów dolarów. Resztę pieniędzy MFW przekaże w ciągu trzech lat.

Łącznie z wcześniejszymi kredytami Turcja będzie musiała zwrócić funduszowi 31 miliardów dolarów. Do tej pory największym dłużnikiem MFW była Argentyna; ten także zmagający się z zapaścią finansową kraj jest winien funduszowi 22 miliardy dolarów – przypomina BBC.

Państwo zamierza "rzucić" na rynek ponad 300 obiektów Kolejna fala prywatyzacji

W marcu Państwowy Fundusz Majątkowy (PFM) zaoferuje inwestorom 316 nowych obiektów lub tych, które próbowano poprzednio prywatyzować.

Prócz pozostałości akcji (3,24 proc.) spółki promowej „Lisco Baltic Service” na Narodowej Giełdzie Papierów Wartościowych będą sprzedawane akcje jeszcze 14 spółek.

Od 6 marca do 19 kwietnia inwestorom zaoferuje się akcje wileńskiej spółki Drukarni Standardowej „Progresas”, szawelskiej „Šelsa”, „Šiaulių duona”, Szawelskiego Składu Aptecznego „Pajūrio Verdenė” w Połędzie, „Stalių gaminiai” w Oliście, „Guotas”, „Kėdainių biochemia” w Kiejdanach, „Hidrauliniai pavarai” w Šilutė, „Telteksta” w Telszach, „Nesta” w Trokach, „Dusetų melioracija”.

W marcu zostanie również ogłoszony przetarg na sprzedaż pakietu 81,3 proc. akcji państwowych birsztąńskiego sanatorium „Verm”, cena wywoławcza – 2,9 mln litów. Zestawy dokumentów publicznego

przetargu potencjalni nabywcy mogą zakupić w PFM od 20 lutego do 2 kwietnia, a dokumenty od potencjalnych nabywców będzie się przyjmować od 12 marca do 2 kwietnia.

W marcu zostanie też ogłoszony publiczny przetarg na prywatyzację sanatorium „Eglė” w Druskienukach. Cena wywoławcza sprzedaży 94,53 proc. pakietu akcji „Eglė” stanowiących własność państwa wynosi 8 mln litów. Akcje tego sanatorium państwo próbowało bez powodzenia sprzedać już po raz czwarty. W końcu stycznia br. cena wywoławcza pakietu akcji „Eglė” wynosiła 8,5 mln litów.

PFM na aukcji publicznej sprzeda pakietu akcji 111 obiektów, w tym Kowieńskiego Zakładu Lotniczego, „Gargždų midos”, Rokiskiego Zakładu Budowy Maszyn, poniewieskiego „Linasu” i innych spółek.

W następnym miesiącu na aukcji publicznej będzie się też sprzedawać 66 obiektów długotrwałego majątku materialnego.

(BNS)

Prywatyzacja ostatniego banku państwowego Umowa w drodze

Dzisiaj, w środę, zbiera się posiedzenie zarządu banku „Lietuvos žemės ūkio bankas” (LŽUB) na którym ma być zdecydowany jego dalszy los.

Prywatyzowanym bankiem jest zainteresowany jedyny kupiec z Niemiec, który za akcje ostatniego państwowego banku oferuje 71 mln Lt. Według wcześniejszych prognoz finansowych analityków, wystawiony na sprzedaż bank jest wart 90-110 mln Lt.

W poniedziałek projekt umowy zaaprobował zarząd Funduszu Majątku Państwowego (FMP) i Komisja Prywatyzacyjna.

Jak już pisaliśmy, niemiecki bank „Norddeutsche Landesbank Girozentrale” (Nord/LB) w ubiegłym tygodniu zakończył negocjacje na temat umowy o sprzedaży 76,01 proc. akcji „Lietuvos žemės ūkio bankas”, czwartego co do wielkości banku na rynku litewskim.

Transakcja może być zawarta

„Hansa-LTB” otworzył nowy oddział w Wilnie Trzecia filia

Jest to już trzecia nowa filia, otwarta po połączeniu się „Hansabanku” z „Lietuvos taupomasis bankas” w grudniu ub. roku.

Oddział przy ul. Kalwaryjskiej zatrudnia 7 pracowników. Wykonuje on wszystkie operacje finansowe, a także będzie świadczył usługi w zakresie bankowości elektronicznej.

Zgodnie z tegorocznym budżetem,

zatem, zatwierdzonym przez zarząd „Hansa-LTB”, na reorganizację oddziałów zamierza się przeznaczyć 25,2 mln Lt.

W tym roku planuje się otworzyć bądź zreorganizować co najmniej 45 oddziałów. Z blisko 400 oddziałów i pododdziałów byłego LTB po reorganizacji pozostało zaledwie 200.

(BNS)

10 lutego – Dzień "Kuriera Wileńskiego" w Bujwidzach

Solidna i godna zaufania firma



Mistrz z Bujwidz przy ogrodzeniu własnej produkcji

Fot. Marian Paluszkiwicz

Gdy gospodarka rynkowa stała się faktem, a dawne kolchozy i sowchozy zaczęły się rozpadać, większość ich byłych pracowników stanęła przed dylematem, jak żyć dalej? Zastanawiał się nad tym również Antoni Korkus. Ponad 20 lat przepracował on w kolchozie im. Czerniachowskiego w rejonie wileńskim jako kierownik...

Do Bujwidz pan Antoni przeniósł się z leżącego po drugiej stronie Wilii Balingródka. Wraz z przedwcześnie zmarłą żoną Krystyną zbudował dużą zagrodę, położoną nieopodal głównej drogi. Dziś jest przekonany, że nie mógłby tego milego sercu zakątek porzucić. Gdy po kilku latach pan Antoni wprowadził tu drugą żonę, panią Danusię, ona też zrozumiała, jak ważny jest dla męża i jego córki ten dom i wszystko, co go otacza.

A zresztą, czyż można nie kochać malowniczych Bujwidz?! Jest to miejscowość oddalona, ale za to jaka to oaza ciszy, jakie czyste powietrze, jakie lasy, okolone błękitną wstęgą Wilii.

Zwrócił uwagę na płoty

Jak najdłużej próbował pan Antoni zachowywać pracę w pobliżu domu. Był zatrudniony przez pewien czas w spółce komunalnej w Bujwidzach, ale gdy się okazało, że jest nierentowną, połączono ją z niemiecką. Część osób straciła pracę.

Wielu ludzi rozumiało, że najlepiej polegać na własnych pomysłach i własnych rękach. Jak mówią ludzie w Bujwidzach, Antoniemu Korkusowi nie brakuje ani jednego, ani drugiego. A sam on uzupełnia: „Ciężkiej pracy nigdy się nie obawiałem”. Do tego należy dodać, że ryzyka również.

Pięć lat temu w poszukiwaniu zarobku pan Antoni odbywał podróże komercyjne do Polski. Zwrócił uwagę na sympatycznie wyglądające ogrodzone domostwa. Okalały je jakieś dotychczas nie widziane u nas na Litwie betonowe płoty. Niezbyt wysokie, ale mocne, a jednocześnie ozdobione ażurową wstawką, pomalowane na różne kolory, przyciągały oko swym niecodziennym wyglądem.

Najwięcej ich zauważył w okolicy Łomży.

Pan Antoni zdecydował się porozmawiać z właścicielem takiej właśnie ładnie ogrodzonej posesji na przedmieściu Łomży, gdzie wszystko od domu i ogrodu począwszy i kończąc właśnie na białobordowym kolor pomalowanym ogrodzeniu, było dopatrzone, lśniące czystością, starannie zagospodarowane.

Strzał w dziesiątkę

– Dobrze pan trafił – usłyszał w odpowiedzi na pytanie – bo to właśnie ja mam pracownię betoniarską, gdzie można zamówić te „płociki” i bramy – powiedział łomżanin wyciągając rękę na powitanie. Nie każdy dzisiaj jest gotów podzielić się „sekretami” firmy, tym bardziej z osobą nieznaną. Polak spod Łomży jednak wyczuł w Antonim człowieka, któremu można po prostu zaufać.

W roku 1998 w Bujwidzach już działała pracownia pana Antoniego Korkusa, który wespół z sąsiadem podjął się, jako pierwszy na Litwie, produkcji betonowych ogrodzeń.

Stawka na jakość i wygląd

Teraz w zagrodzie Korkusów panuje cisza. Po dziedzińcu spaceruje

domna perliczka w towarzystwie zadziornych indyków. Bowiemy zimą, gdy beton szybko stygnie i twardnieje, produkcja zamiera. Wszystko tu ożywa wiosną. I praca wre do jesieni. Kilku robotników uwija się przy maszynach i formach, aby klienci jak najszybciej mogli odebrać zamówione ogrodzenia i bramy, które chociaż powoli, jednak zyskują popularność na Litwie.

Pan Antoni mówi, że w pobliskich Punżanach trzech gospodarzy zamówiło u nich zagrody, w Bujwidzach – dwóch. Pewna pani przyjechała nawet z Mejszagoly, gdy się dowiedziała, że produkuje się tu niezbyt drogie i trwałe płoty.

– Czy rzeczywiście nie są drogie jak na przeciętną kieszeń naszych mieszkańców? – zapytałam.

– Są najtańsze ze wszystkich rodzajów ogrodzeń, to znaczy od siatki drucianej, od płotów wykutych z żelaza, od murów ceglanych. Zresztą zawsze można ustąpić i domówić się, gdy klient jest poważny i ma zamiar złożyć zamówienie. Dużo zależy od wysokości zamawianych płotów i bram oraz wybranego wzoru. Na razie oferujemy pięć rodzajów. Jeśli otrzymamy więcej obstarunków, urozmaicimy naszą produkcję. Dążymy do tego, aby nasze bujwidzkie ogrodzenia wyróżniały się wysoką jakością i ładnym wyglądem. Pojawili się na terenie rejonu wileńskiego inni producenci betonowych ogrodzeń. Nie możemy nawet myśli dopuścić, aby konkurenci byli lepsi – mówił pan Antoni.

Klienci twierdzą, że pan Antoni – to solidna i godna zaufania firma. Miejmy nadzieję, że zbliżająca się wiosna sprawi, że produkcja ruszy pełną parą i zamówień nie zabraknie.

Jadwiga Podmostko

Kursy walut

Dane na 5 lutego 2002 r.

Gotówka	Najdrożej skupują	Najtaniej sprzedają
1 euro (EUR)	3,44 Lt	3,46 Lt
	Medicinos bankas, LŽUB, Sampo bankas, Vilniaus bankas, Parex, Hansa-LTB, Snoras	Sampo bankas
1 dolar amerykański (USD)	3,99 Lt	4,01 Lt
	Sampo bankas	Šiaulių bankas
1 złoty polski (PLN)	0,93 Lt	0,96 Lt
	Kredyt Bank SA	Kredyt Bank SA
1 rubel rosyjski (RUR)	0,12 Lt	0,14 Lt
	Šiaulių bankas	Šiaulių bankas

Oszczędności

Dane na 5 lutego 2002 r.

Najwyższe oprocentowania roczne depozytów ludności			
Lokaty	3 miesiące	6 miesięcy	12 i więcej
Lity (LTL)	4,5%	5,1%	7,1%
Minimalny wkład – 100	Pierwsza Polska Unia Kredytowa		
Euro (EUR)	3,40%	3,55%	4,10%
Minimalny wkład – 125	Snoras		
Dolary amerykańskie (USD)	2,45%	2,52%	2,7%
Minimalny wkład – 250	Kredyt Bank SA		

SPRINTEM

• Wyniki meczów ligi NBA: New Jersey Nets – Sacramento Kings 117:83, Philadelphia 76ers – Toronto Raptors 93:100, Houston Rockets – Utah Jazz 104:97, San Antonio Spurs – Minnesota Timberwolves 113:83.

• Wyniki meczów ligi NHL: Tampa Bay Lightning – Ottawa Senators 4:4, Florida Panthers – New York Islanders 6:6, Columbus Blue Jackets – Boston Bruins 0:8, Colorado Avalanche – Detroit Red Wings 1:3, Los Angeles Kings – Philadelphia Flyers 1:3, Vancouver Canucks – Phoenix Coyotes 4:2.

• Kamerun wygrał z Egiptem 1:0 w rozegranym w Sikasso meczu ćwierćfinałowym Pucharu Narodów Afryki w piłce nożnej. Senegal wygrał z Demokratyczną Republiką Kongo 2:0 w rozegranym w Bamako ostatnim meczu ćwierćfinałowym. W półfinałach Kamerun zagra z Mali, a Nigeria z Senegalem.

• Na kilkadziesiąt minut zamknięto w poniedziałek autostradę w okolicach miasta zimowej olimpiady – Salt Lake City, z powodu zostawionej w rowie podejrzonej paczki. Jak się później okazało, paczka była nieszkodliwa. Pakunek leżał przy drodze I-15, łączącej Salt Lake City z Ogden, miastem olimpijskiego turnieju w curlingu. Droga tą olimpijczycy będą jeździć także do Snowbasin na zawody w narciarstwie alpejskim.

• Mistrz świata, Hiszpan Oscar Freire, wygrał na Majorce wyścig kolarski Trofeo Cala Millor. Freire zwyciężył po finiszu z peletonu, wyprzedzając dwóch znakomitych sprinterów, swojego kolegę z zespołu Mapei Belga Toma Steelsa i lidera rankingu światowego Niemca Erika Zabela (Telekom).

• Słynny włoski piłkarz Roberto Baggio, który w Bolonii przeszedł operację kolana, nie wystąpi na boiskach do końca sezonu, jak również w mistrzostwach świata w Korei Południowej i Japonii. 34-letni rozgrywający Brescii doznał kontuzji kolana w miniony czwartek w meczu Pucharu Włoch z Parmą (0:2). Baggio grał w trzech poprzednich finałach mistrzostw świata.

• Argentyńczyk Juan Roman Riquelme, napastnik Boca Juniors Buenos Aires, został uznany najlepszym piłkarzem Ameryki Południowej w 2001 roku podczas gali w urugwajskim kurorcie Punta del Este.

• Niemiecka grupa medialna Kirch, która posiada prawa do transmisji telewizyjnych z piłkarskich mistrzostw świata w 2002 i 2006 roku, zapłaciła w terminie Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej za tegoroczne rozgrywki. Pięć lat temu Kirch zgodził się zapłacić FIFA 1,7 miliarda dolarów za prawa do transmisji z dwóch najbliższych MŚ.

• 290 milionów euro wyniosły długi klubów francuskiej ekstraklasy piłkarskiej po sezonie 2000/2001 – wynika z raportu Narodowej Dyrekcji Kontroli. W poprzednim sezonie długi sięgały 170 mln euro. Według szefa Francuskiej Ligi Narodowej Gerarda Bourgoina, długi klubów ekstraklasy rosną znacznie szybciej niż drugoligowych.

(PAP)

III Międzyparafiałne Zawody Sportowe Dzieci i Młodzieży

Zgodnie z duchem chrześcijańskim



Frekwencja w konkursie łamania rąk przerosła wszelkie oczekiwania

(Dokończenie ze str. 1)

Czym więc jest parafiada – sportem czy religią?

– I jednym, i drugim – uważa siostra Mirosława Kozioł, która jest właśnie organizatorem parafiady na Litwie. – Główną ideą parafiady jest dotarcie poprzez sport do młodzieży ze Słowem Bożym, duchem chrześcijańskim.

Centrum w Landwarowie

Na Litwie właśnie Landwarów stał się ośrodkiem międzyparafiałnych igrzysk sportowych. A zaczęło się wszystko od zaproszenia do Warszawy w roli obserwatorów. Później – po raz pierwszy – zorganizowano parafiadę na Litwie i stale uczestniczą w międzynarodowej parafiadzie w Warszawie. Z bardzo dobrym skutkiem zresztą, bowiem w ubiegłym roku młodzież z Landwarowa zwyciężyła w klasyfikacji końcowej w tej międzynarodowej stawce.

Dzięki staraniom organizatorów parafiada na Litwie stale się rozwija poprzez poszerzenie swej geografii, zwiększanie liczby uczestników oraz ilości dyscyplin sportowych. Doraźną pomoc organizatorom okazał Konsul Generalny RP w Wilnie prof. dr hab. Mieczysław Jackiewicz, który sfinansował zakup prezentów, pucharów, dyplomów i innych upominków. Pomocni byli również nauczyciele z miejscowych szkół, którzy całkiem bezinteresownie sędziowali podczas zawodów.

W ubiegłym roku drużyny rywalizowały w koszykówce, siatkówce, futsalu, tenisie stołowym oraz popisywały się wiedzą o koszykówce.



Brak pośpiechu i skupienie prowadzą do sukcesu w warcabach

Na dwa etapy

W tym roku wzrastająca liczba uczestników oraz dyscyplin sportowych zmusiła organizatorów do przeprowadzenia parafiady w dwóch etapach. Pierwszy właśnie zakończył się w ubiegłą sobotę w Landwarowie, a drużyny rywalizowały w koszykówce, tenisie stołowym, warcabach oraz po raz pierwszy w łamaniu rąk. Rywalizowano w dwóch kategoriach wiekowych. Ubiegłoroczny konkurs wiedzy o koszykówce zastąpił konkurs biblijny – przedstawiciele drużyn musieli popisać się wiedzą z Ewangelii św. Łukasza.

Drugi etap przewidziany jest na wiosnę, a na boiskach mają się odbyć turnieje piłki nożnej oraz po raz pierwszy – w ringo. Jak widać, dyscyplina ta dynamicznie rozwija się na Wileńszczyźnie.

Bez zawiści i pychy

Tradycyjnie parafiadą zaczyna się od Mszy św. W landwarowskim kościele pod wezwaniem Zwiastowania Najświętszej Marii Panny w sobotni ranek było tłoczno. Nic dziwnego, gdyż na parafiadę przyjechało około 300 uczestników z 13 parafii.

Po modlitwie w skupieniu i ciszy nadszedł czas na emocje. Chociaż organizatorom zależało nie tylko na rywalizacji sportowej, najważniejsze było zachowanie postawy chrześcijańskiej, bez zawiści i zbytniej pychy. I nie zawiedli się. Młodzież udowodniła, że potrafi w spokojnej atmosferze wyłonić najlepszych w zawodach sportowych.



Efektowne wsady były upiększeniem meczów koszykarskich

Chłopcy i dziewczęta zmierzali się w tenisie stołowym, warcabach i łamaniu rąk. Dla chłopców dodatkowo zorganizowano turniej koszykówki. Szczególnie dużo emocji wzbudziła rywalizacja w łamaniu rąk, po raz pierwszy obecna na parafiadzie. Tak więc chłopcy z impetem przystąpili do wyjaśniania, który ma najmocniejszą dłoń. Dziewczyny również nie chciały pozostać w tyle i także przysiadły się do stołu.

Koncert w domu parafiałnym

Kibice natomiast mieli spory zawrót głowy, gdyż musieli wybierać: oglądać zmagania w tenisie stołowym, warcabach, czy mecze koszykówki. Ta ostatnia stała na naprawdę wysokim poziomie, a efektowne wsady do kosza były upiększeniem rywalizacji. Na zakończenie wszyscy przenieśli się do wspaniałego domu parafiałnego, gdzie podczas wspólnej agapy można było zaspokoić głód. Później nadszedł czas na konkurs biblijny – ostatni już w tym dniu. Przedstawiciele drużyn musieli wykazać się wiedzą z Ewangelii św. Łukasza. Pytania wcale nie były łatwe, a sędziowie nadzwyczaj wymagający. Ale młodzież nie musiała się wstydić znajomości Pisma Świętego. Żeby czas oczekiwania na ogłoszenie zwycięzców się nie dłużył, dla zebranych w sali w domu parafiałnym koncertował zespół z Jaszun „Credo”. Zaprezentował on własne aranżacje pieśni religijnych.

Była to kolejna miła niespodzianka ze strony organizatorów.

Podsumowanie wyników

Wreszcie nadeszła najbardziej oczekiwana chwila – ogłoszenie zwycięzców, na których już czekały puchary, medale, dyplomy oraz wiele innych nagród.

Po podsumowaniu wyników okazało się, że bezkonkurencyjni w klasyfikacji generalnej byli gospodarze. Chociaż tak naprawdę przegranych w tym dniu nie było.

Końcowa klasyfikacja drużyn parafiałnych: Zwiastowania Najświętszej Marii Panny (Landwarów) 32 punkty, Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny (Mickuny) 15, Najświętszej Marii Panny (Trocka Waka) 12, Św. Benedykta (Stare Troki) 9, Św. Jana Bosco (Wilno) 3, Nawrócenia św. Pawła (Wojdaty) 2, Błogosławionego Jerzego Matulewicza (Wilno) 1, Św. Jana Chrzyciciela (Potuknie) 1, Św. Rafała Archanioła (Wilno) 1, Chrystusa Króla (Kolonja Wileńska), O. o. Franciszkanów (Wilno), Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny (Wilno). Dyplom uczestnictwa otrzymała również parafia św. Anny z Jaszun, którą reprezentował zespół „Credo”. Święto sportu i religii w Landwarowie dobiegło końca, a wszyscy zwycięzcy, że spotkają się tu za rok, a raczej na wiosnę – do rozegrania przecież zostały turnieje w piłce nożnej i ringo.

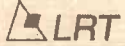
Andrzej Łakis
Fot. autor



Czas oczekiwania na końcowe wyniki skrócił zespół z Jaszun „Credo”



ŚRODA 6. II



6.00 Dzień dobry
8.00 S. „Walc przeznaczenia”
8.30 S. anim. dla dzieci „Renada”
9.00 Filmy anim.
9.30 Klub dziecięcy
10.00 Film dok.
11.00 Targowisko bied
12.00 Nowości i prognozy naukowe
12.30 Formula sukcesu
13.00 Słowo chrześcijanina
13.15 Program rosyjski
13.30 Magazyn kulturalny
14.15 O lotnictwie
14.30 S. „Walc przeznaczenia”
15.00 Film anim.
15.30 Telebimbam
16.00 Styl
16.30 Morze
17.00 Wiadomości (ros.)
17.10 O lotnictwie
17.30 S. „To zdarzyło się w Rydze...”
18.00 Wiadomości
18.10 S. „Klan”
18.40 S. anim. dla dzieci „Renada”
19.05 S. „Walc przeznaczenia”
19.30 Program dok.
20.00 Sąd
20.30 Panorama
21.02 Sport
21.07 Pogoda
21.10 Klub prasowy
21.55 Loteria „Perlas” i „Tuzinas”
22.10 Echa Eurowizji 2002
22.15 Program o koszykówce
22.20 Mecz Euroligi w koszykówce kobiet. „Lietuvos telekomas” Wilno – „Investmenc SSA” Gdynia. W przerwie – Wiadomości



6.50 Film anim.
7.15 Nos
7.40 S. „Izabella”
8.30 S. „Miłosny trójkąt”
9.20 Nurty
10.10 Wiadomości rowerowe
10.25 S. „Przyjaciele”
10.50 S. „Kupidyn”
11.50 Film dok.
12.40 Komedia „Klub ekscentryków”, USA 1980
14.25 S. anim. „Batman”
14.50 S. anim. „Walka smoków”
15.15 S. „Bez domu jest źle”
15.45 S. „Miłosny trójkąt”
16.45 S. „Izabella”
17.45 S. „Róża pustyni”
18.45 Wiadomości
19.15 Wybacz
20.15 Wiadomości rowerowe
20.30 Telepizza
21.00 S. „Wiedźmy z San Francisco”
22.00 Wiadomości
22.20 S. „Misja”
23.10 S. „Babilon 5”
24.00 Dom marzeń



7.05 Show Benny Hilla
7.35 S. „Roseanne”
8.00 Dla rybaków
8.30 Show Hoobsów
9.00 S. „Fiorella”
9.50 Film anim.
10.15 S. „Biały Kiel”
10.40 Amerykańscy gladiatorzy
11.30 S. „Air America”
12.20 Melodramat „Wiatr nadziei”
13.55 „Ekipażas” – o samochodach
14.30 Nie tylko dla kobiet
14.59, 15.59, 16.59, 17.59 – „60 sekund”
15.00 Najlepsze piosenki „Pükasu”
16.10 S. „Biały Kiel”
16.40 S. „Show Hoobsów”
17.05 Film anim.
17.30 Amerykańscy gladiatorzy
18.20 S. „Fiorella”
19.15 S. „Śsiedzi”
19.45 Dziś
20.15 Program V. Matulevičiusa
20.50 Thriller psych. „Herold śmierci”, USA 1987
22.45 Wiadomości
23.05 S. „Air America”
24.00 – 7.00 DW



7.05 Film anim.
7.30 Bez tabu
7.50 S. „Virginia”
8.40 S. „Catalina i Sebastian”
9.25 S. „Oszołomieni miłością”
10.15 S. „Blossom”
10.45 S. „Tajemniczy świat Alex Mack”
11.10 Magazyn „Szczęście kobiet”
11.40 S. „Najglupszy przestępcy Ameryki”
12.05 Przegląd sportu na świecie
12.25 Przepisy kulinarne
12.50 S. „Skraj ziemi”
13.35 S. „Blossom”
13.59 Gra „Rinkis 3”
14.00 S. „Brama do gwiazd”
14.45 S. anim. „Brzydkie kaczątko”
15.15 Film anim.
15.45 S. „Oszołomieni miłością”
16.40 S. „Catalina i Sebastian”
17.40 Jak się czujecie?
17.45 S. „Virginia”
18.45 Wiadomości TV3
19.05 Sport TV3
19.10 Bez tabu
19.44 Gra „Rinkis 3”
19.45 Proces. Sektor X
20.20 Gra „Marzenie warte ciebie”
20.25 S. „Puma”
21.15 S. „Gliny”
22.15 Wiadomości TV3
22.25 S. „Poltergeist-Legat”
0.05 „Šaprio šou”



8.00 Z Wilna
8.20 Puls
8.50 Stolica
9.20 Magazyn „Budownictwo”
10.00 Wiadomości
10.30 Magazyn paryski

11.00 Dla ogrodników
11.25 Moja rodzina
12.30 Czego chce kobieta
13.00 Wiadomości
13.30 S. „Razem z Fafalią”
13.45 Bilet do Teatru Wielkiego
14.45 Film fab. „Marsz, marsz, tra-ta-ta”
16.00 Wiadomości
16.30 Tajemnice dworów
17.00 Mężczyzna i kobieta
17.50 Kim jesteśmy?
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.35 Kolejke litewskie
20.10 Puls
20.45 Program „Kaktus”
22.00 Z Wilna
22.20 Film fab. „Trzej muszkieterowie”



8.00 Puls Wilna
8.20 Wiadomości (pol.)
8.30 S. „Milady”
9.30 Program reklamowy
9.40 Film fab. „Safari”
17.15 Film anim.
17.25 Magazyn „Świat kobiety”
17.55 Proponujemy!
18.00 Zwycięstwo
18.30 Puls Wilna
18.50 Program reklamowy
19.00 Pogląd
19.20 Wiadomości (pol.)
19.30 Obywatel przyszłości
20.00 Proponujemy!
20.05 S. „Milady”
21.00 Puls Wilna
21.20 Pogląd
21.40 Wiadomości (pol.)
21.50 Film fab. „Nocne figle”, Rosja 1991



8.00 Wiadomości
8.15 S. „Ziemia miłości”
9.10 Panorama śmiechu
9.45 Telegra „Słabe ogniwo”
10.35 Chaotyczne notatki
10.50 Bibliomania
11.00 Wiadomości
15.00 S. „Klatka”
16.00 Wielkie pranie
17.00 Wiadomości
17.25 Idole
17.55 S. „Ziemia miłości”
18.55 Ostatni bohater
20.00 Czas
20.35 S. „Klatka”
21.45 Jak wszystko było
22.30 Czas
23.00 Ekstremalne sytuacje
23.30 Nocna zmiana



8.00 Wiadomości
8.15 S. „Mysikrólik – ptak śpiewający”
9.05 Dwa fortepiany
10.00 Wiadomości
10.30 Afisz
10.35 S. „Santa Barbara”
16.00 Wiadomości
16.30 Film dok.
17.00 Mężczyzna i kobieta
18.00 S. „Zgodna rodzinka”
18.30 S. „Jurcy”
19.00 Wiadomości
19.35 Czas lokalny. Z Moskwy
19.55 S. „Lady – włóczęga”
20.55 Film fab. „Balzac. Namiętne życie”
22.00 Wiadomości
22.15 Czas lokalny.

Z Moskwy
22.25 Film dok.
23.25 Film krym. „Zabójstwo w małym miasteczku”
1.15 Pogoda



7.00 Kawa czy herbata
8.30 Gość Jedyńki
8.45 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.11 Pogoda
9.15 Krakowskie Przedmieście 27
9.25 Kawa czy herbata
9.40 „Klan” – telenowela
10.10 Dobre książki – magazyn
10.40 Forum – program publ.
11.30 Zgadnij odpowiedź – program
11.35 Gimnastyka dla przedszkolaków – program
11.40 Zjedźz to sam, odc. 9 – program
12.00 S. anim. „W krainie czarnoksiężnika Oza”
12.30 „Klan” – telenowela
13.00 Wiadomości
13.10 Forum Polonijne – program publ.
14.10 „Gdziekolwiek jest, jeśliś jest” – dramat

16.00 Wiadomości
16.15 Dobre książki – magazyn
16.45 Parnas Literacki: Juliusz Kaden Bandrowski
17.00 Panorama
17.21 Pogoda
17.30 Kwadrat – magazyn mlodz.
18.00 Teleexpress
18.20 Gość Jedyńki
18.30 Zgadnij odpowiedź – program
18.35 Gimnastyka dla przedszkolaków – program
18.40 Zjedźz to sam, odc. 9 – program
19.00 S. anim. „W krainie czarnoksiężnika Oza”
19.30 Panorama
19.50 „Klan” – telenowela
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.55 Pogoda
20.57 Sport
21.00 Wieści polonijne
21.15 Skarbiec – magazyn
21.40 Polskie smaki
22.00 Panorama
22.20 Sport-telegram
22.27 Pogoda
22.30 „Gdziekolwiek jest, jeśliś jest” – dramat



0.15 Witold Lutosławski – IV Symfonia
0.45 Monitor Wiadomości
6.45 Kropka nad i
7.00 „Miłość i przeznaczenie” – telenowela
7.45 Telesklep
8.00 „Cena miłości” – telenowela
8.50 S. anim. „Wodnikowe wzgórze”
9.15 S. anim. „Animaniacy”
9.40 S. anim. „Omer”

10.05 S. anim. „Wesołe smoki”
10.30 Tele Gra – teleturniej
11.30 Telesklep
12.30 Rozmowy w toku
13.25 Mini Playback Show – program rozr.
14.30 S. anim. „Omer”
14.55 S. anim. „Wesołe smoki”
15.20 S. obycz. „Beverly Hills 90210”
16.15 Milionerzy – teleturniej
17.00 TVN Fakty, pogoda
17.15 „Brzydula” – telenowela
18.05 „Wiosenna namiętność” – telenowela
19.00 Rozmowy w toku
20.00 TVN Fakty
20.30 Kropka nad i
20.45 Sport
20.50 Pogoda
21.00 Ananasy z mojej klasy – program rozr.
22.10 Wielka niespodzianka Klaudivsa – program rozr.

22.40 S. sensac. „Rodzina Soprano”
23.35 TVN Fakty
23.50 Nocne rozmowy w toku
0.45 S. obycz. „Melrose Place”
1.40 S. „Granice”



7.40 Teledyski
8.40 Odjazdowe kreskówki
10.35 S. fant. „Conan”
11.20 S. komed. „W obcym mieście”
11.45 S. przyg. „Ukryte miasto”
12.15 „Maria Emilia” – telenowela
13.00 „Izabella” – telenowela
13.50 Teleshopping
15.20 „Maria Emilia” – telenowela
16.10 S. komed. „W obcym mieście”
16.35 S. przyg. „Ukryte miasto”
17.05 Odjazdowe kreskówki
19.00 S. fant. „Conan”
19.50 S. fant. „Władca zwierząt”
20.35 S. komed. „Trzecia planeta od Słońca VI”
21.00 S. krym. „Columbo”
22.20 „52 minuty” – reportaż
23.15 „Zły los” – thriller
0.50 S. komed. „Trzecia planeta od Słońca V”



7.00 Muzyczny VIP
7.30 Super VIP – plotki i ciekawostki – magazyn
8.00 Muzyczne listy
8.50 S. „Hoboczek”
9.20 S. obycz. „Alvaro”
10.20 „Chciwość, czyli żądza pieniądza” teleturniej
11.20 S. sensac. „Stan wyjątkowy”
12.20 S. „Miasteczko Evening Shade”

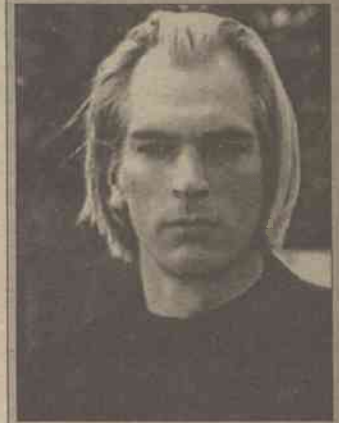
12.50 S. komed. „Między nami sąsiadami”
13.20 S. dramat. „Posterunek przy Hill Street”
14.15 „Obieżyświat Dr Witt” – program
14.45 Muzyczny VIP
15.20 S. „Hoboczek”
15.45 Muzyczne listy
16.35 S. komed. „M.A.S.H.”
17.00 S. obycz. „Alvaro”
18.00 S. komed. „Przygody rodziny Addamsów 2”
18.30 HOT CHAT 2001 – program publ.
18.45 Dziennik
19.00 Sport
21.00 „Zagadka śmierci gubernatora” – film krym.
22.50 Dziennik
23.02 Informacje sportowe
23.05 INFORMator gospodarczy – magazyn
23.15 S. sensac. „Gliniarz z dżungli”
0.15 „Szczęki 3” – horror



7.00 Kawa czy herbata
8.30 Teleskopy
9.00 Wiadomości
9.11 Pogoda
9.15 Krakowskie Przedmieście 27
9.25 Kawa czy herbata
9.45 „Witajcie w teatrze Muppetów” – film anim.
10.10 Jedyńeczka na saneczkach
10.40 Budujemy Mosty – teleturniej
11.00 Śniegus – magazyn
11.15 S. „Muppet show, czyli rewia gwiazd”
12.10 Teleskopy
12.25 „Co się stało z „Hindenburgiem?” – cz. 1 – film dok.

13.00 Wiadomości
13.10 Agrobiznes – program rolniczy
13.20 Kontrasty – świat, ludzie, pieniądze
13.25 Samo życie
13.45 „Klan” – telenowela
14.10 Zdrowo i odłotowo: Wirus niekomputerowy
14.30 Teleskopy
14.45 Forum
15.30 Podróże male i duże: Bocznymi drogami – Chlewiska
16.00 Wiadomości
16.10 Laboratorium – magazyn
16.35 Twarz w twarz z Europą: Los niepełnosprawnych
17.00 Rower Błażeja
17.30 S. „Moda na sukces”
18.00 Teleexpress
18.20 Gość Jedyńki
18.35 „Klan” – telenowela
19.05 Między nami Europejskiej
20.00 Wiedźmorynka
20.30 Wiadomości
20.56 Sport
21.01 Pogoda
21.10 „Wrogowie” – film fab.
23.05 Kronika kryminalna
23.30 Tylko u nas
23.55 Monitor Wiadomości

TVPOLONIA



22.30

Gdziekolwiek jest, jeśliś jest...

Dramat wojenny, Niemcy 1988, reż. Krzysztof Zanussi, wyk. Julian Sands, Renee Soutendijk Julian Castor, przystojny, zażożny dyplomata urugwajski, wybiera się w 1945 roku w podróż do Polski. Przed wojną Castor przebywał w Polsce z żoną Niną, która niespodziewanie zachorowała. Julian musiał wyjechać i po wybuchu wojny nie mógł już wrócić. Nina zginęła...

RTL 7

23.15

Zły los

Thriller, USA 1999, reż. William R. Greenblatt, wyk. Barry Bell, Esai Morales Doktor Tom Banks prowadzi badania nad śmiertelnościami wirusami, nie zastanawiając się nad moralnym aspektem swojej pracy. Pewnego dnia w laboratorium dochodzi do nieszczęśliwego wypadku, w wyniku którego jego żona Julie ponosi śmierć.

BTV

20.50

Herold śmierci

Thriller psych., USA 1987, reż. Mike Hedges, wyk. Mickey Rourke Były agent IRA, Martin Feldon postanawia opuścić Irlandię Północną i wyjechać do Ameryki. Tymczasem dawni towarzysze z organizacji rewolucyjnej przesładują Feldona, chcą albo go cofnąć, albo zlikwidować. Mafioso Jacques również nie chce wypuścić z rąk zawodowego mordercy, za jakiego uważany jest Feldon.

Firma „Joana” PKS Warszawa

WILNO - WARSZAWA - 21.30
WARSZAWA - WILNO - 19.30
codziennie
tel. 48-16-34
Twój wybór - pewny partner podróży!

